Nr 203. **Dnia 17 września.** **Poniedziałek.** **Dnia 5 (17) września 1877 r.** **Arkusz I.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Dziś: 5 ran św. Franciszka.
Jutro: SS. Józefa z Kopertynu i Tomasza.
Środa: ŚŚ. Konstancji i Januarjusza M.
Czwartek: Ś. Eustachjusza Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 39
Zachód „ „ 6 „ 9

Długość dnia godzin 12 minut 30
Ubyło „ „ 4 „ 20

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: S. Mateusza Apostoła i Ewangelisty.
Sobota: Ś. Maurycego Męczennika.
Niedziela: ŚŚ. Tekli P. M. i Wadysł. z Giel.
Poniedziałek: *N. M. P. od wyzwal. niewol.*

— W zeszłą sobotę zakończonym został uroczyście w kościele św. Ducha odpust tygodniowy Narodzenia Najświętszej Marji Panny, uroczystemi Nieszporami i solenną procesją, po której udzielonem zostało obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

W dniu wczorajszym zaś obchodzoną była w tejże świątyni doroczna pamiątka Podwyższenia św. Krzyża, całodziennem nabożeństwem odpustowem przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z procesjami i kazaniami.

— W kościele św. Jacka także obchodzoną była w dniu wczorajszym odpustem zupełnym uroczystość Podwyższenia św. Krzyża z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— W kościole św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, zakończonem zostało w dniu wczorajszym rozpoczęte w zeszły piątek 40-to godzinne odpustowe nabożeństwo na cześć Niepokalanego Serca Najświętszej Marji Panny. Chór licznie zebranych amatorów wykonał mszę kompozycji Freiera, C dur, na cztery głosy, na Graduale duet Landa sion, z chorału kościelnego, a na Benedictus duet Ave-Maria, na tenor i bas, Donizettego.

Uroczysta procesja, której prócz tysiącznych tłumów pobożnych, asystowały liczne bractwa miejscowe ze światłem, obrazami i chorągwiami, oraz dziewice biało ubrane, z których najmniejsze słały kwiat w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem, zakończyła odpustową tę uroczystość.

— W kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, obchodzonym był w dniu wczorajszym odpust zupełny z tytułu dorocznej pamiątki *poświęcenia tegoż kościoła*, w połączeniu z nabożeństwem matek chrześcijańskich ku czci *siedmiu boleści Najświętszej Marji Panny*. Bawiący czasowo w Warszawie Jego Ekscelencja JX. Baranowski, biskup dyecezji lubelskiej odprawił o godzinie 8-ej z rana pontyfikalnie Mszę św. Przywiązaną zaś do tej uroczystości Wotywę na intencję czeladzi stolarskich, w obec licznie zebranych pobożnych czonków tegoż stowarzyszenia przed ołtarzem św. Józefa, odprawił JX. Cieślewski, prefekt gimnazjum, Summę celebrował JX. Busiakiewicz, nauczyciel Instytutu głuchoniemych, w czasie której słowo Boże głosił JX. Chryzolog Majewski, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny, nieszpory zaś celebrował JX. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny, wśród których kazanie miał JX. Stojakowski, prefekt szkół rządowych.

W końcu po solennej procesji i odśpiewaniu hymnu dziękczynnego „Te Deum“, udzielonem zostało obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Dziś o godzinie 8-mej rano, dostojny pasterz dyecezji lubelskiej odprawi Mszę św. w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru.

— W kościele św. Krzyża, odbyła się w d. wczorajszym jedna z rzadkich uroczystości kapłańskich, administrator bowiem tejże świątyni JX. Adam Jakubowski, kanonik metropolitalny, obchodził 50-cio letni jubileusz swego kapłaństwa, który przypadał już w zeszłym roku, lecz dla słabości zdrowia sędziwego i gorliwego o chwałę Bożą jubilata, odłożonym być musiał.

Wczorajsze więc nabożeństwo wielkie, czyli Summę, obrał dla siebie dostojny jubilat jako *sekundycje*. Wprowadzony do Wielkiego ołtarza przez duchowieństwo miejscowe, w asystencji bawiącego czasowo w Warszawie JExcellencji JX. Baranowskiego, biskupa dyecezji lubelskiej, oraz kanoników, a także już jubilatów JJXX. Dietricha i Lipińskiego, po wysłuchaniu przemowy do siebie zwróconej przez Jego Excellencję JX. biskupa, rozpoczął nabożeństwo, przy którem za archidjakona był mu wspomniony JX. Excel. X. biskup Baranowski, zaś za dyakona JX. Dietrich, kanonik katedralny tutejszy (jubilat), a za subdjakona JX. kanonik Lipiński.

Po skończonej Summie JExcellencja JX. biskup udzielał tłumnie zebranym pobożnym błogosławieństwo pasterskie, a celebrujący sędziwy jubilat dopełnił ceremonji ściskania głów przez wkładanie rąk. Nie mogąc jednak wskutek stradzenia ceremonji tej dokończyć, odbył ją dnia dzisiejszego o godzinie 8-mej z rana po odprawieniu przed wielkim ołtarzem ofiary Mszy świętej.

— Uroczystość dzisiejsza wyrażenia pięciu ran Zbawiciela na ciele św. Franciszka, obchodzoną będzie w kościele parafjalnym św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej 40-godzinnem odpustowem nabożeństwem, które rozpocznie się uroczystemi nieszporami w przyszły czwartek i następnie odbywać się będzie przy nieustającem wystawieniu Najświętszego Sakramentu, przez trzy dnie z kolei, to jest w piątek, sobotę i niedzielę.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, celebrował Wielkie Nabożeństwo wczoraj JX. Sotkiewicz, kanonik archikatedralny, słowo zaś Boże głosił JX. Andrzej Redke.

— W bieżącym tygodniu, t. j. we środę, piątek i sobotę przypadają trzecie w tym roku suche dnie.

Poczta w Anglji.

Mało która z gałęzi służby publicznej uległa w ciągu lat kilkunastu tak gruntownemu przekształceniu, jak służba pocztowa, nb. za granicą. Organizm pocztowy ograniczający się przed piętnastoma jeszcze laty przesyłką listów i średniej wielkości posyłek, przerodził się stopniowo w skomplikowaną machinę, różnorodne spełniającą czynności. W Anglji np. przyjmuje oszczędności, ubezpieczenia na życie, pieniądze na wkład procentowy, wypłaca odsetki od długów i zobowiązań państwowych, słowem wyświadcza tysiączne usługi wymagające pośpiechu, upraszczając formalności i koszta dla niższych mianowicie warstw społecznych w zwykłym rzeczy porządku, przy odbiorze i podnoszeniu drobnych kwot pieniężnych nader uciążliwe. Zawiadowca stacji pocztowej, w odległych i głuchych miejscowościach zna całą ludność, tak miejscową jak i okoliczną, wiadome mu są stosunki mieszkańców, nie potrzebuje więc poświadczeń, usprawiedliwiań i legitymacyj, warunkujących zwykle w drodze prawnej i administracyjnej, porządek i bezpieczeństwo wypłat. Dla takich miejscowości zawiadowca poczty i listonosze są prawdziwą opatrznością. W Anglji poświadczenie zawiadowcy pocztowego, pozostawione jego dyskrecjonalnemu uznaniu równoważnem jest z poświadczeniem władz i organów sądowych i administracyjnych. W kraju, gdzie zasada *„czas to pieniądz“* ma stosowalność realną, wszystkie środki byle prawe i sumienne, skierowane ku oszczędzeniu czasu i usunięcia mitręgi, zyskują uznanie i wprowadzenie w życie. Bank angielski, kasy państwowe, sądy nie formalizują się, czy poświadczenie tożsamości pochodzi od urzędnika w zielony czy niebieski odzianego mundur, czy pieczątka nosi wyobrażenie trąbki, czy też lwa brytańskiego. Szło o poświadczenie, a skoro poświadczający liczy się do składu wielkiej machiny administracyjnej, skoro zasługuje na zaufanie władzy specjalnej, która go na ten urząd powołała, dla czegoż nie ma mieć zaufania i u innych organów administracji. To proste, logiczne rozumowanie nikogo tam nie razi, przeciwnie, uważane jest za konieczny i naturalny wynik zasady, w moc której administracja państwowa przeznaczoną jest na usługi obywateli, nie zaś obywatele na ofiarę administracji.

Nic więc dziwnego, że czynność zarządu pocztowego wzmaga się tam z każdym rokiem. Sprawozdanie poczmistrza jeneralnego za rok 1876 podaje przesyłkę listową 1 018 955 200, kart pocztowych na

OBRAZY I OBRAZKI

z tatrzańskiej wycieczki

przez

MICHAŁA BAŁUCKIEGO.

(Dalszy ciąg— Patrz Nr 202).

Dziwna rzecz, jak chorobliwemi szlakami przeszła poezja, kiedy dziś zbójca i zbrodniarz więcej budzi zajęcia, jest poetyczniejszym tematem, niż ciche prace i usiłownia poczciwego człowieka; zwalona chata w krajobrazie więcej ma dla nas uroku, niż porządny domek, z którego praca wygnała nędzę. Wszyscy hołdujemy tym koszlawym pojęciom estetycznym, ale najwięcej młode paniątka, które z książek uczą się czuć piękno wprzód, nim je sercem poczują.

— Cobyś pani powiedziała,— rzekłem bawiąc się zakłopotaniem panny,—gdyby z za tego załomu wychylił się zbójca i rzucił się na nas?

— Pana obowiązkiem byłoby bronić mnie.

— Gdybym, jak bohaterowie książkowi, miał pistolet, szpadę lub przynajmniej kij, ale tak z gołemi rękami, to kto wie, czybym dotrwał heroicznie na stanowisku.

— Pan sobie żartujesz ze mnie. To nieładnie. A ja dziecinna chciałam wierzyć temu.

— Nie zwodzę pani. I teraz nie brak takich indywiduów, tylko że ich nie zwią już poetycznie bandytami, opryszkami, ani nawet zbójcami, ale poprostu rabusiami.

Tu opowiedziałem jej historję Mateja, o ile sam wiedziałem.

— Niedaleko jego mieszkania, wśród zlepu dwóch gór, jest również pieczara, o której pani powiedzieć zapomniałem. Nie jest duża, ale ma charakter dziki i ponury, nie rozszerza się horyzontalnie, ale spada ukosem na dół jak piwniczne sklepienia. Dno jej pochyłe zasypane jest kamieniami, przegniłemi czarnemi gałęziami i grubą warstwą żółtych liści, przemokłych od wilgoci sączącej się ze skały. Grzęznąc w tym mokrym dywanie, dziwiłem się, zkąd tyle liści tutaj znaleźć się mogło, gdy naraz zobaczyłem w górze światło, przecinające jasną smugą ciemności. Światło padało z góry przez otwór, podobny do okien więziennych, głęboko w mur wsuniętych. Nad otworem szeleściały gałęzie i liście lasu rosnącego po nad pieczarą. Te drzewa każdej jesieni nowe warstwy liści rzucają w ciemną pieczarę; czasem spruchniałe drzewo stoczy się w nią z łoskotem. Właśnie koło jednego takiego drzewa nanieciliśmy ogień, żywiąc go patykami i sośniną, z których więcej było dymu niż ognia. Za tą gęstą zasłoną dymu gryzącego oczy, przy krwawem oświetleniu płomieni w burkach, szalach i kapeluszach, wyglądaliśmy bardzo na rozbójników, a góra zionąca dym dwoma otworami, bardzo przypominała kratery. Szkoda, żeś pani nie widziała tej sceny, i wulkan i rozbójnicy, byli wcale nie niebezpieczni, a dawali pojęcie rzeczy. Było to coś jak przedstawienie teatralne. Mogę pani na pamiątkę z tej pieczary ofiarować szarotę (czyli jak ją w Alpach zwią: różą alpejską), a której pełno rośnie koło czarnego otworu tej groty.

— Nie, jak mamę kocham, pan na serjo zaczyna drwić z moich upodobań. Doprawdy, że zacznę się gniewać.

— Ależ nie drwię z pani,—mówiłem przekomarzając się panience rozdąsanej,— mówię całkiem na serjo.

— Czy pani nie chcesz przyjąć tego kwiatka, uprzedzam, że jest piękny i trwały.

— Kwiat chętnie przyjmuję, ale szyderstwa nie— rzekła, robiąc zagniewaną minkę.

— Ależ pani, to takie niewinne szyderstwo.

— Ciekawam, co pan nazwałby winnem szyderstwem?

— Gdybym zamiast kwiatka ofiarował pani na pamiątkę zgniły listek z pieczary.

— Pan jesteś okrutny, nieznośny,— rzekła wyrywając rękę z pod mego ramienia.

— Na przeproszenie dam pani piękną legendę.

— Z której się pan potem wyśmiejesz.

— Nie będę mógł, bo się kończy krzyżem i mogiłą.

— No, to mów pan.

— A rączka?

92 miljony. Na jednego mieszkańca, przypada w Anglji 35, Szkocji 26, w Irlandji 13 listów. Przesyłka gazet wynosiła 125 miljonów numerów. Drugie tyle stanowiły książki, pisma perjodyczne i illustrowane. Listów błędnie, źle i nieczytelnie adresowanych obliczono 5100000, wszelako po usilnych staraniach $^9/_{10}$ tej ilości dostało się do rąk właściwych.

Na 33000 listów nie wskazano żadnego adresu, suma zawartej w nich gotowizny i przekazów wynosiła 4500 funtów sterlingów. Jeden list nie zapieczętowany, wrzucony do skrzynki pocztowej zawierał 3 bankoty, każdy na 1000 funtów. Ogólna wartość przekazów pocztowych do wysokości 1 $^1/_2$ f. st. stanowiła 27516698 f. s. W kasach oszczędności przyjęto 1702000 wniosków na sumę 27 miljonów funtów sterlingów.

Ilość stacyj pocztowych podaną jest na 13447, z których na sam Londyn przypada 1803. Skrzynek pocztowych 24171. Skład osobowy służby pocztowej wynosił 35000 osób. Ogólny dochód stanowił 6 miljonów f. st. na którym osiągnięto 2 miljony f. st. czystego zysku.

Zarząd telegrafów, liczący 3734 stacyj oddzielnych i 1636 stacyj kolejowych, przyjął 26450000 depesz, obsłużony zaś był przez 10000 urzędników i oficjalistów.

Ryciny polskich i obcych rytowników XVII i XVIII wieku.

Taki tytuł nosi pyszne wydawnictwo, podjęte staraniem p. Józefa Łoskiego.

Pierwszy zeszyt, który dopiero co ukazał się w handlu księgarskim, zdobi karta tytułowa rysunkowa, ornamentacja której jest skopjowaną z obrazu Bouchera. Dalej zeszyt ten obejmuje przedmowę i pięć tablic rysunków, wykonanych sposobem fotodrukowym, w zakładzie warszawskim, p. Dutkiewicza.

Znajdujemy tu portrety: Władysława IV-go króla polskiego, — Fryderyka II-go króla duńskiego,— Karola Gustawa szwedzkiego, — oraz Bogusława Radziwiłła, koniuszego litewskiego i Jerzego Lubomirskiego, marszałka W. koronnego — wszystkie roboty Jeremjasza Falka.

Pierwszy ten zeszyt daje nam już pewną miarę artystycznej wartości wydawnictwa, którego zadanie objaśnia wydawca w krótkiej przedmowie.

„Sztuka rytownicza, powiada on, miała oddawna u nas godnych przedstawicieli, a chociaż zastęp ich jest nieliczny, mieliśmy jednak sztycharzy, którzy nie ustępują takim mistrzom, jak Edelink i Nanteuil“.

Najsłynniejszym z nich jest Jeremjasz Falk, gdańszczanin rodem (ur. 1629 r.), który wykonał około 300 rycin, a w tej liczbie do 80 portretów znakomitych naszych osobistości. Dalej zasługują na wspomnienie Ziarnko, lwowianin, który osiadłszy w Paryżu i poświęciwszy swój rylec przedmiotom francuzkim, przybrał też i nazwisko francuzkie, znacząc swoje prace, jako francuz, Le Grain. Nazwisko Daniela Chodowieckiego, słynnem jest wszędzie, a głównie w Niemczech. Do dawniejszej jeszcze epoki, należy sztycharz Płoński, który w swej sztuce kształcił się i pracował najwięcej w Hollandji.

Do nowszej już epoki należą: Jan Frey, Ksawery Preck, Fryderyk i August Dietrichowie, Kielisiński i Oleszczyński. W ostatnich latach wyróżnił się na tem polu bardzo zaszczytnie Henryk Redlich, warszawianin, który za kopję kazania Skargi, rylcem wykonaną, otrzymał złoty medal na paryzkiej wystawie sztuk pięknych.

Dzieła atoli tych mistrzów, zwłaszcza z dawnej epoki, w małej liczbie egzemplarzy istniejące, znane też są małemu kółku miłośników sztuki rytowniczej. Otóż wydawnictwo p. Łoskiego, dające najwierniejszą, bo fotodrukową reprodukcję owych cennych, nie tylko jako dzieła sztuki, ale jako historyczne wspomnienia prac naszych rytowników, posiada niezaprzeczenie wysoką wewnętrzną artystyczną wartość.

Następne zeszyty obejmować będą ryciny obcych artystów, ale przeważnie odnoszące się do nas. Znajdą tu więc miejsce sztychy Hondiusa, hollendra, — dalej roboty sztycharzy francuzkiej szkoły, jak Henryka Gascars rodzinę Sobieskich — Leszczyńskiego z żoną i córką Marją przez Larmessina w Paryżu i wiele innych.

Fotodruk, którego użyto do reprodukcji tych dzieł sztuki, wybornie nadaje się do tego zadania — nie są to kopje, ale raczej nowe odbicia samych rysunków, odtwarzają je bowiem z nieporównaną wiernością, z zachowaniem wszelkich cech i zalet oryginałów.

Jako uzupełnienie wiadomości o przepysznem tem wydawnictwie, dodamy tu jeszcze, że do wszystkich rysunków dołączony będzie tekst objaśniający treść rysunku i biografje artystów.

Całość utworzy pyszne album artystyczne, któremu równego nie łatwo znaleźć wśród wielu zagranicznych wydawnictw — a cena oznaczona na rs. 3, za zeszyt złożony z kilku plansz rysunkowych, oraz kilku kart tekstu, lubo dość znaczna, w stosunku do kosztów nakładu, a nawet do cen podobnych edycyj niemieckich, francuzkich i angielskich, jest istotnie umiarkowaną, zwłaszcza gdy weźmiemy na uwagę, że dzieło tak cenne odbitem być może tylko w nader ograniczonej liczbie egzemplarzy.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 sierpnia do 1 września 1877 r. dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.

Dnia 1-go sierp.: ofiara miesięczna J. P. rs. 100; ofiara miesięczna K. P. rs. 25; ofiara miesięczna K. S. rs. 25; ofiara miesięczna hr. Ord. Zamoyskiej rs. 50; ofiara miesięczna hr. M. Prz. rs. 25, ofiara miesięczna T. Rapackiej rs. 6 k. 25, ofiara miesięczna p. Konstancji Deskur rs. 6 kop. 25, ofiara miesięczna p. Wawelberga rs. 7 k. 50; ofiara miesięczna p. Sal. Hantowera rs. 1.– Dnia 2-go: od ofiarodawcy rs. 6; z redakcji Echa rs. 1. Dnia 14-go: z redakcji Kłosów od A. P. z Za. rs. 10, zwrot za Ochocką rs. 2; z zapisu ś. p. księdza Andrzeja Jastrzembskiego rs. 76 kop. 26.—Dnia 22-go: od p. Pawłowskiej rs. 1; z Redakcji Kurjera Codziennego rs. 2.— Dnia 29: od W. hr. A. P. z przeznaczeniem rs. 15; z redakcji Przeglądu Katolickiego rs. 58 kop. 35, z redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 51 kop. 90, ofiara miesięczna p. Blocha bankiera rs. 100, którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 192 rodzin.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE

= W tych dniach fabryka Lilpop, Rau i Lewenstein nabyła na własność obszerny plac, położony na Pradze pomiędzy dworcami dróg żelaznych: petersburskiej i terespolskiej. Na nowonabytym placu stanąć ma fabryka szyn kolejowych. Wspólnikiem pomienionej firmy w tem przedsiębierstwie, jest nadreńska fabryka „Rheinische Stahlfabrik Ruhrort“. Fabryka szyn kolejowych według pierwotnego projektu, miała być otwartą w okolicach Dąbrowy górniczej, a to ze względu na blizkość kopalni węgla kamiennego, materjału nader ważnego dla tego rodzaju zakładów fabrycznych. Względ ten przeważyły jednak inne. Wybór miejsca pod Warszawą przedstawia bowiem znakomite dogodności. Umniejsza znakomicie koszta zakładowe, oszczędza bowiem koszta budowy domów mieszkalnych dla robotników fabrycznych, daje zaś prócz tego możność zwiększenia lub zmniejszenia w każdej chwili liczby pracowników. Warszawa nadto nastręcza tę jeszcze dogodność, że jako punkt znacznie bliższy, zapewnia zbyt wyrobów na wszystkie linje kolei w Cesarstwie. Otworzenie tego rodzaju wielkiego zakładu fabrycznego, nie może też być obojętnem dla Warszawy, która coraz większego nabiera znaczenia, jako ognisko handlowe i przemysłowe.

= Ogólną jest to prawie zasadą, że redakcjom z przykrością przychodzi odwoływać mylną wieść, która się wkradła w kolumny ich pisma.

Jako wyjątek od tej zasady z niekłamaną dziś radością donosimy czytelnikom, że umieszczona w sobotnim numerze Kurjera wiadomość o śmierci pani Wołowskiej była nadużyciem naszej dobrej wiary. Utalentowana ta autorka żyje i dzięki Bogu cieszy się w tej chwili jaknajlepszem zdrowiem.

Wiadomość o śmierci pani Wołowskiej przesłaną nam została w liście z podpisem jednego z urzędników kolei żelaznej nadwiślańskiej. Dzisiaj osiągnęliśmy przekonanie, że jakiś nieznany sprawca sfałszował tak list jak i podpis. Nędzny żartowniś nie rozumie może nawet doniosłości, jaką mogła przybrać mistyfikacja, zasługująca ażeby ten który się jej dopuścił zasiadł na kryminalnej ławie. Brak wyrazów na skarcenie tego rodzaju łotrostw, których sprawcy kryją się gdzieś w jamie własnej podłości i tchórzostwa.

Na szczęście, powtarzamy, pani Wołowska żyje i nie ustaje w pracy pożytecznej dla piśmiennictwa.

Na żądanie męża pani Wołowskiej jako zadość uczynienie za wyrządzoną mu mimowolnie boleść, składamy na wpis dla uczniów rs. 100.

= W dniu 24-go b. m. o godzinie 10 tej z rana, ma się odbyć na stacji głównej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, licytacja na 400 pudów sucharów, które skutkiem wypadku nie doszły na miejsce przeznaczenia.

= *Gazeta Polska*, a za nią i nasze pismo, podała świeżo niektóre szczegóły o postępach prac przy osuszaniu błót poleskich. Dziennikarstwo nasze w ogóle za mało interesuje się tą sprawą, tak przecież olbrzymie znaczenie dla społeczeństwa mającą. To też jeden z tutejszych literatów, posiadając odpowiednie materjały, po większej części na gruncie zebrane, przygotowuje obszerniejszy artykuł tej kwestji poświęcony. Będzie to praca pożądana i bardzo na czasie.

— O! nic z tego, aż pan przeprosi; wszak legenda ma być przeproszeniem.

— Więc zaczynam.—Czy widzisz pani tam w cieniu świerków przy drodze ten krzyż drewniany, popielaty. Krzyż stoi na małem podniesieniu z ziemi, gęsto mchem obrosłem, a wśród mchu poziomki jak krople krwi się czerwienią. Krzyż jak pani uważa, ma za podstawę duży okrągły kamień, na którym wyraźnie znać ślady tarcia. Na krzyżu jest wycięty napis: „I nic nad Boga“, 7go sierpnia 1852.—Krzyż i napis, pochodzą od Wincentego Pola, który w owym roku zwiedzał te miejsca i słyszał tę legendę.— Po drugiej stronie drogi, tuż nad rzeką, leży drugi kamień młyński, podobnej co ten wielkości. To są wiadomości przedwstępne, a teraz zaczynam legendę:

Za starego króla.—

— Zygmunta?—przerwała panienka.

— Legenda nie podaje bliższych szczegółów. Za starego króla.

— Ach jakaś mogiła, pewnie samobójcy, — wykrzyknęła ciocia, zbliżając się zresztą towarzystwa.

— Właśnie pan mi o niej opowiada,— odezwała się Paulinka.

— Ach, prosimy, prosimy.

— Zaczynam więc: za starego króla.

— To temat dla pana,— rzekła ciocia do Ksawerka,— siadaj pan obok mnie i słuchaj.

Ksawerek zrobił duże oczy, nie rozumiejąc słów cioci.

— No, więc?—rzekła niecierpliwiąc się panienka.

— Otóż za starego króla, kiedy w tych miejscach dobywano rudę złota, jeden z młynarzy trących rudę, człowiek ogromnej siły, założył się, że bez niczyjej pomocy przewiezie te dwa kamienie młyńskie przez wąwóz kościeliski. To zdawało się niepodobieństwem, bo jeżeli ta droga dziś trudną jest do przebycia ładownym wózkiem, to wtedy zawalona kamieniami, tem większe stawiała trudności. Zakład wypadł właśnie w niedzielę, młynarz jednak nie zważał na to i zaprzęgnąwszy parę szkapiąt, gnał je tą drogą nadnosząc wozu, gdzie była trudniejsza przeprawa. Takie zuchwalstwo przeciw Bogu, naruszanie święta i zaufanie we własne siły, nie mogło zostać bez kary. W tem oto miejscu, na którem teraz jesteśmy, wóz się przechylił i jeden kamień przygniótł młynarza, a drugi stoczył się do rzeki. Siła wyższa zadrwiła z siły człowieczej i ukarała ją.

— Więc my siedzimy na jego mogile?

— Nie, tam dalej na lewo od drogi, gdzie ta kupa uschłych gałęzi — tam ma być mogiła. Każdy przechodzący góral rzuca na nią gałęzie, które uschnięte w trzy lata palą.

— A to na jaką pamiątkę?

— Na pamiątkę grzebania umarłych, do których dawniej nie trzymano osobnych grabarzy. Wszyscy oddawali tę usługę. W całej legendzie ten zwyczaj stary zdaje mi się najcenniejszym zabytkiem.

— A legenda czy prawdziwa? — spytała Pawcia.

— Jak każda legenda; postawa na której urosła, prawdziwa: ale fantazja ludu zarosła i upstrzona, że nie widać z niej często nic, prócz sensu moralnego. A teraz kiedym się wywiązał z przyrzeczenia, proszę o rączkę. Przechodząc koło legendowej mogiły, rzuć pani na nią zamiast gałązki, resztki swego zadąsania. Za trzy lata ktoś je podniesie uschnięte i spali.

— Czy panią legenda tak zasmuciła?—spytałem.

— Myślałam — rzekła powolnie — dla czego po naszej tu bytności za trzy lata śladu nie zostanie, a ten człowiek, co tak zawinił przeciw Panu Bogu, tak długo żyje w pamięci ludzkiej.

Jakże pięknie jej było z tem na pół filozoficznem zadumaniem; wyglądała jak dzieciątko co przymierza dziadka okulary.

— Zbrodnie — odrzekłem — pamięta ziemia, a dobrych ludzi, takich jak pani, i pamiętają ich siostry — anioły w niebie. Tak było zawsze. Pani zapewnie pamięta z lat pensjonarskich historję Tytanów? Tu było coś podobnego. I tu i tam usiłowano szturmować potęgę niebios kamieniami. Oba wypadki żyją w podaniach. A teraz z czasów przedhistorycznych, legendowych, przejdziemy w epokę pewniejszych, bliższych faktów. Gdy wyjdziemy z wąwozu, opowiem historję lawiny na Ornaku.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

= Pod niefortunną wróżbą rozpoczął w dniu wczorajszym koncerty swoje w Dolinie Szwajcarskiej p. Sonnenfeld. Niepogoda trwająca dzień cały, nawet najzawziętszych melomanów powstrzymała od podróży do odległej sali, gdzie odbyć się miał koncert.

= Niezależnie od kalendarza ludowego dla chrześcjan, o którego wyjściu na widok publiczny donieśliśmy już w jednym z ostatnich numerów Kurjera, wyjdzie także niezadługo z pod prasy inny „Kalendarz ludowy“, wydawany od lat dziewięciu, staraniem redakcji pisma ludowego *Zorza*.

= Wczoraj około godziny 9-ej wieczorem zaalarmowane ogromną łuną, jaka ukazała się na niebie w stronie rogatek Mokotowskich, oddziały straży ogniowej, udały się w tę okolicę miasta. Zwrócone jednak zostały z drogi, z powodu że pożar miał miejsce w miejscowości bardzo od miasta odległej. Łuna widzialną była prawie przez całą noc.

W nocy jednak około godziny 1-ej w skutek przybycia do Warszawy z prośbą o pomoc p. Łabęckiego, właściciela dóbr Okęcie, gdzie ogień niszczył dwór oraz inne zabudowania gospodarskie wraz z krescencją — wysłany został dla dania ratunku czwarty, mirowski oddział straży, który do rana znajdował się jeszcze na miejscu.

= Dziś w teatrze letnim drugi debiut p. Kotarbińskiego w Mazepie.

= W dniu wczorajszem zakończył życie Marcin Zaleski, znany artysta malarz. Zmarły był przez długi czas professorem b. warszawskiej szkoły sztuk pięknych.

= Pomiędzy świeżo z gruntu odrestaurowanemi domami wyróżnia się na ulicy Długiej dom dra B. Piękną i ozdobną elewacją frontową odznacza on się z pomiędzy otaczających go domów starej konstrukcji. Podobno w przyszłym roku kilka jeszcze starych domów w tej dzielnicy miasta ma się przyoblec w nowe sukienki.

= Od księdza Kaszyńskiego z Dobryszyc w powiecie noworadomskim otrzymaliśmy list wyrażający podziękowanie dla p. Rafała Hadziewicza b. profesora szkoły sztuk pięknych w Warszawie, za ofiarowany przezeń dla kościoła dobryszyckiego obraz olejny wyobrażający świętego Bartłomieja.

= Passażerowie przejeżdżający koleją nadwiślańską narzekają na brak zaopatrzenia bufetów na stacjach pośrednich, tak iż niektórzy o głodzie przyjeżdżają na Pelcowiznę. Posilenie się na stacjach głównych jest prawie także niemożebnem ze względu, iż pociągi zatrzymują się zaledwie po kilka minut.

= Od pana Ludwika Siekierskiego z Kutna otrzymaliśmy list objaśniający w kwestji szkoły realnej w tem mieście, której założenie korrespondent uważa za rzecz dla mieszkańców tamecznych potrzebną i pożądaną. Życzenie to p. S. wyraził raz już w poprzednio do nas pisanym liście, który podaliśmy w streszczeniu w szpaltach naszego pisma. Artykuł nasz widocznie źle został zrozumiany, p. S. bowiem ani też tembardziej i my nie mieliśmy zamiaru wskazując na potrzebę i pożytek jakiby mieszkańcom Kutna przyniosła szkoła realna, ganić ani potępiać działalności istniejących tam niższych zakładów naukowych, które w zakresie swoim zadaniu zupełnie czynią zadość.

Zdaje się, że życzenie wyrażone przez p. S. aby w mieście jak Kutno liczącem około dziesięciu tysięcy ludności otworzony został wyższy nad istniejące tam dotąd początkowe zakłady naukowe, nie potrzebuje być popieranem żadnemi rozumowaniami, życzenie to bowiem podzielają zapewne wszyscy mieszkańcy Kutna pojmujący potrzebę kształcenia swoich dzieci.

= Kontrakt p. Borri, baletmistrza teatrów warszawskich z dyrekcją, wkrótce się kończy. O ile nam wiadomo, wznowiony on nie zostanie. P. Borri przed ekspiracją jeszcze swego kontraktu, wystawi przygotowywany obecnie balet „Kuglarkę“.

= Z otwarciem drogi żelaznej nadwiślańskiej, w ekspedjowaniu pism perjodycznych przez tutejszą ekspedycję gazet nastąpiła zmiana, która wywołała ze strony prenumeratorów liczne reklamacje.

Szczególniej mieszkańcy Lublina i osoby odbierające pisma ze stacyj położonych na trakcie lubelskim użalały się, że gazety otrzymują dopiero na trzeci dzień po ich wydrukowaniu i odstawieniu przez redakcje do ekspedycji gazet w Warszawie. Powodem tego była okoliczność najzupełniej niezależna od tutejszej władzy pocztowej, mianowicie, że z rozporządzenia władzy wyższej wagon pocztowy jest przyczepiany do pociągów wychodzących z Warszawy o godzinie 3 minut 38 po południu, nie zaś do pociągów wychodzących o godz. 11 min. 3 z wieczora.

Uwzględniając najzupełniej słuszne reklamacje prenumeratorów, przedsięwzięliśmy odpowiednie kroki, dla usunięcia tej niedogodności i wyjednania u władzy pocztowej, aby gazety były ekspedjowane z Warszawy wieczorem w dniu ich wyjścia. Mamy wszelką nadzieję, że nasze starania będą pomyślnym uwieńczone skutkiem, że jednak wymaga to pewnych formalności nieodłącznych od manipulacji urzędowej, zmiana w systemie wysyłania gazet z Warszawy nie może tak zaraz nastąpić.

= Produkcja nabiału wchodzi u nas na nową drogę.

Pod Terespolem w roku zeszłym, ze szczupłemi środkami, lecz przy żelaznej wytrwałości, pan Jan Jankowski założył fabrykę masła prasowanego i serów hollenderskich. Masło p. Jankowskiego jest przepłacane w Warszawie i poszukiwane, jako jedyny wyrób krajowy dorównywający najlepszym tego rodzaju wyrobom francuzkim.

Obecnie p. Jankowski produkuje sery hollenderskie i szwajcarskie, których dobroć dopiero za kilka miesięcy, po ich dojrzeniu — będziemy mogli ocenić. Dziś fabryka ta rozwija się ciągle – zbawiennie oddziaływając na okolicę, która biorąc przykład z wytrwałego pracownika, zaczyna z nim współzawodniczyć i do gospodarstwa mlecznego wprowadzać najnowsze ulepszenia.

Pan Jankowski jest ulubionym uczniem i protegowanym słynnego założyciela szkoły produkcji serów i masła pod Kazaniem; — o ile wiemy, ma on zamiar podobną szkołę założyć w okolicach Terespola.

= Kilkodniowy ciągły deszcz nadał miastu posępny wygląd. Ogródki funkcjonują już tylko *pro forma*, wśród chłodu bowiem i wilgoci najzapaleńsi zwolennicy hamują swoje zamiłowanie wrażeń scenicznych i widowiska odbywają się przy pustych niemal ławkach.

= Oto rezultaty świeżo odbytej licytacji na dzierżawę placów za Żelazną Bramą i na Starem-Mieście.

Pierwsze przyniosą kasie miejskiej rs. 27322 kop. 85 — drugie rs. 15830 kop. 80 — razem rs. 43153 kop. 65.

Też same place w r. 1874, przyniosły dochodu rs. 29060 kop. 85.

Przewyżka zatem na korzyść r. b., wynosi rs. 14092 kop. 80.

= Dowiadujemy się, iż jeden z warszawskich techników pan W., bawiący obecnie na wystawie lwowskiej a znany osobiście zarządowi warszawskiego muzeum przemysłu i rolnictwa, odniósł się do zarządu tegoż muzeum, z propozycją dozwolenia mu zbierania i skupowania różnych okazów dla muzeum. O ile wiemy, w tych już podobno dniach muzeum ma przesłać panu W. żądane upoważnienie. Sądzimy, że przy tej okoliczności muzeum niewielkim kosztem zyskać może mnóstwo ładnych okazów. Niewielkim kosztem powiadamy dla tego, iż słusznie liczyć można na ofiarność wystawców, którzy zapewnie z chęcią poświęcą godniejsze uwagi przedmioty z pomiędzy eksponowanych przez siebie okazów.

= Zwracamy uwagę członków Towarzystwa Muzycznego na program 88-go wieczoru dwutygodniowego zamieszczony dziś pod właściwą rubryką.

= Zmarły w zeszłym miesiącu doktór Czajewicz, był pierwszym medykiem, któremu warszawski uniwersytet udzielił stopień doktora medycyny. Jako ordynator szpitala św. Rocha, zmarły zajmował się specjalnie kwestją wentylacji w szpitalach, w którym to celu wprowadził wiele ulepszeń. Napisał również historję szpitala św. Rocha i kilka innych dzieł medycznej treści, wysoko cenionych przez specjalistów. Dokładnie opracowana biografja doktora Czajewicza, okaże się wkrótce w jednym z pism tygodniowych.

= W tym już podobno tygodniu, w obec dyrekcji teatrów, odbędzie się próba wokalna pięciu kandydatów do debiutów na deskach naszej opery.

Z młodych śpiewaków, dwóch ma być basów—jeden baryton— i dwóch tenorów...

Oby im lekkie było śpiewanie.

= Wczesne w tym roku oziębienie temperatury wpłynęło na częstsze powstawanie zapaleń płuc, które w zwykłych warunkach zaczynają się epidemicznie ukazywać dopiero przy końcu listopada.

= Z przyjazdem panny Romany Popiel, w repertuar naszej sceny wstąpiło nowe życie. Ulubiona artystka grała już po powrocie z urlopu w komedjach Fredry (ojca) i gorąco witaną była przez publiczność, która czuła, że scenie brakło dotąd życia.

= P. Tytus Maleszewski artysta-malarz po kilkomiesięcznej podróży po Ukrainie i Podolu, zebrawszy nader interesujące typy ludowe z okolic Obodówki i Stawiszcz z przeznaczeniem do zbiorów etnograficznych — powrócił do Warszawy.

= Jutro w Belle-vue będzie miał miejsce benefis pana Nawarskiego, jednego z najzdolniejszych artystów teatru poznańskiego. Na ten benefis wybraną została sztuka w 4 rech aktach tłomaczona z języka szwedzkiego przez p. Kosteckiego a premjowana na konkursie w Sztokholmie p. t. „Bankructwo.“

= *Ard. nad.* Szanowny Redaktorze! we wczorajszym numerze *Kurjera Porannego* znajduje się artykuł usiłujący dowieść, że depesze pomieszczane w *Nowinach i Dodatkach porannych*, przez pisma codzienne wydawanych, są tylko przeróbkami z depesz ajencji p. Fryzego.

Jako jedyną odpowiedź na zarzut powyższy oświadczam, że depesze pomieszczane w *Nowinach i Dodatkach porannych* pochodzą z ajencji p. Rudolfa Okręta, z którego korzystają *wyłącznie* prawie wszystkie pisma codzienne.

Pojmuję bardzo dobrze, że pan Fryze nie może być zadowolony widząc, że prawie wszystkie redakcje pism codziennych powodując się interesem własnym, prenumerują dogodniejsze dla siebie depesze p. Okręta, że dalej dla dobra swoich czytelników poczęły wydawać *Dodatki poranne*, które i ceną i świeżością wiadomości politycznych rywalizują z Kurjerem Porannym, ale wszystko to jeszcze nie usprawiedliwia polityki oszczerstwa, której się pan F. chwycić nie zawahał.

Polemiki osobistej z panem F. prowadzić nie będę raz dla tego, że byłaby ona reklamą niezasłużoną dla Kurjera Porannego i pana F. a nużącą dla czytelników, — a powtóre ponieważ dla powstrzymania pana F. na rozpoczętej przez niego drodze *uczciwej* konkurencji, udałem się jednocześnie na drogę sądową.

Z szacunkiem
Erazm Piltz redaktor Nowin.

Oświadczam niniejszem, że od początku istnienia *Nowin*, dostarczam dla tego pisma *bez przerwy* depesze telegraficzne mojej ajencji, zarówno, jak i dla *Dodatków porannych*, wydawanych obecnie przez pisma codzienne. *Rudolf Okręt.*

= Wczoraj wyszedł z druku „Kalendarz dla Izraelitów“ na rok przestępny 5638 od stworzenia świata, wydany pod redakcją p. Fabjana Straucha. Mieści on oprócz dobrze zaopatrzonego działu czysto kalendarzowego, obfitą w materjał część literacką. Znajdujemy tam, obok kilku życiorysów więcej znanych izraelitów, powieść p. t. „Dwie Izraelitki“ i kilka poezyj. Dalej spotykamy kilka artykułów, traktujących w sposób poważny sprawy żydów, pomiędzy któremi zwracają uwagę: „Przyczynek do historji żydów w Polsce“ oraz „O cmentarzu i służbie pogrzebowej tutejszej gminy starozakonnej.“ Kończą treściwe a dokładne wiadomości o instytucjach tutejszej gminy. Część informacyjna obrobiona jest starannie.

= Zakłady fabryczne w Warszawie, coraz pomyślniej się rozwijają. Obecnie jeden z tutejszych przemysłowców zamierza wznieść przy ulicy Kruczej obszerne zabudowanie, w celu urządzenia w nich fabryki parowej hydraulicznej. Również przy ulicy Srebrnej ma stanąć zakład ślusarski, urządzony na większą skalę, z motorem parowym. Szczerze cieszymy się z tych objawów rozbudzającej się działalności fabryczno-przemysłowej w naszem mieście.

= Wyszedł z druku 18 ty zeszyt *Echa muzycznego* i zawiera ulubiony Gavott pod tyt.: „Skryta miłość“ — grywany przez orkiestrę berlińską na koncertach w Dolinie Szwajcarskiej, w układzie bardzo przystępnym; tudzież wyjątek z opery: „Fra Diavolo“ Aubera. W dalszym ciągu będzie *Echo muzyczne* pomieszczało znakomite utwory krajowych kompozytorów. Następny zeszyt rozpocznie się „Dumką na Fortepian“ Ignacego Krzyżanowskiego.

— Straszny wypadek zdarzył się w zeszłym tygodniu we wsi Baranówce wpowiecie nowo-aleksandryjskim. Podczas nabożeństwa w chwili kiedy cała synagoga z powodu świąt izraelickich zapełnioną była modlącymi się, załamała się galerja, na której znajdowały się kobiety i dzieci. Około 30 osób odniosło silne uszkodzenia.

— Nowy dowód znikomości ludzkiego życia. W sobotę wieczorem pracownik jednej z warszawskich litografij M. człowiek liczący około lat 40, powróciwszy od swych zajęć najzdrowszy do domu, pomagał swojej żonie sprzedającej owoce na Zapiecku wnosić kosze z jej towarem na piętro kamienicy, w której mieszkali.

Gdy z jednym wielkim koszem niesionym na plecach już się znalazł na najwyższych stopniach pierwszego piętra, usunęła się noga i spadł na sam dół tak nieszczęśliwie, że z powodu rozbicia czaszki w niedzielę o godzinie 6 tej z rana życie zakończył.

— Na rzecz rannych i chorych znajdujących się w warszawskim Aleksandrowskim szpitalu wojskowym złożyli:

Pani Karpow 20 funtów cukru, oraz 10 funtów herbaty i 20 pudełek papierosów,— pani Rudin 20 funtów cukru i 5 funtów herbaty.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. kop. 50 dla rodziny W.; kop. 50 dla L.; kop. 50 dla R.; Walercia, Maniusia, Janka, Waciuś, rs. 1 dla W. i rs. 1 dla R.; W. J.E. rs. 3; A. Z. kop. 50; D. rs. 2; M. G. rs. 1; A. L. rs. 1; rodzinie M. rs. 1 kop. 20; H. C. kop. 30 dla wdowy R.; rs. 3 dla wdowy R., z prośbą o westchnienie za duszę ś. p. Wincentego; J. W. kop. 50 dla nędzy wyjątkowej; B. S. z Łukowa rs. 3.; W. rs. 1 dla rodziny R.; Ruziunia k. 30 dla biednych; S. Ch. z Cisówki rs. 1 dla rodziny W.; kop. 50 dla wdowy L.; M. Ch. kop. 30 dla wdowy L. — Rs. 3 od L. K.; rs. 1 kop. 50 dla nieszczęśliwej pani R. z 7 dzieci; rs. 1 kop. 50 dla prawie ciemnego byłego urzędnika K. przypominając go sercom litościwych osób, bo niezdolny do pracy, obarczony drobną i liczną rodziną. — Wejsflejsz Mendel z za Żelaznej Bramy kop. 80 na rzecz Czerwonego Krzyża. — Do 2 rs., powstałych ze sporu z panią S. K...., A. J. dokłada 50 kop., przeznaczając całą tę summę na instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

— *Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej w Warszawie*.— Otrzymawszy z Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, **Sto rubli**, ofiarowane przez JW. Leonję z książąt Sapiehów hrabinę Czacką, dla biednych przez toż biuro wykwalifikowanych, ma honor złożyć szanownej Ofiarodawczyni serdeczne podziękowanie za tak hojny dar.

— Jutro w pałacu Brühlowskim w Warszawskim Damskim Komitecie, zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, przyjmować będzie ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża“ pani *de Witte*.

— Książka rossyjska, znaleziona w dniu 14 b. m. rano w ogrodzie Saskim, jest do odebrania w Red. *Kur. Warsz.*

PANI MODRZEJEWSKA W AMERYCE.

Otrzymujemy w tej chwili z różnych stron wiadomości o występach pani Modrzejewskiej w San Francisco. Przed nami leży afisz; początek tego afisza brzmi jak następuje:

„First appearance on the American Stage of the celebrated Polish Artiste *Helena Modjeska*, from the Imperial Theatre at Warsaw, in her renowned Impersonation, of *Adrienne Lecouvreur*, newly translated from the French expressly for this occasion.“

„Wednesday and Thursday, August 22 d. and 23, Romeo and Juliet, Helena Modjeska as Juliet.

„Friday Evening August 24, Benefit of Helena Modjeska.

„Saturday Evening August 24 Faewell Benefit“.

(Pierwsze wystąpienie na amerykańskiej scenie sławnej polskiej artystki Heleny Modjeskiej z Cesarskiego teatru w Warszawie, z nową obsadą: „Adrjanna Lecouvreur“. Nowy przykład z francuzkiego umyślnie na tę sposobność.

We wtorek i środę 22-go i 23-go sierpnia Romeo i Julja Helena Modjeska, jako Julja. We czwartek wieczorem 24-go sierpnia benefis Heleny Modjeskiej. W sobotę wieczorem 24-go sierpnia pożegnalny benefis.

Oto wyjątki sprawozdań niektórych dzienników w wiernym przekładzie:

„Jakże tu określić Modjeską?

„Jest ona wzrostu średniego, ale postawa jej wysmukła i pełna wdzięku, sprawia, że się prawie wysoką wydaje.

„Posiada przytem piękność poetyczną, kobiet północy.

„Ubranie jej odznaczało się wysokim gustem, „a aksamitny głos czarodziejski wpływ wywierał.

„Grała jednem słowem cudownie. Modjeska jest „aktorką tragiczną, komiczną, poetką, słowem „wszystkiem, czem może być kobieta obdarzona „wyższem poczuciem i duszą kochającą.

„Artystka ta posiada talent wypowiedzenia roli „tak jak ją czuje, i dla tego to wypowiada ją tak „dobrze“.

Inne dzienniki nazywają ją, polską Rachel.

„Twarz jej pisze znów recenzent, (*Morszing „Chronicle*) wyraża wiele inteligencji i łączy wsobie „rysy Siddonsa i Ryszarda Wagnera (!!). Grecka re„gularność rysów przypomina Siddonsa, podczas „kiedy siła i wyrazistość dolnej części twarzy podo„bną jest do wynalazcy muzyki przyszłości. Angiel„ski jej język nie jest ani tak jasny ani tak łagodny „jak pani Nelson, Rose Eytinge lub Bowers, znacz„nie atoli lepiej wymawia od pani Janauszek a na„wet Stelli, która zanadto wybitnie każdą syllabę „markuje.“

Recenzent „Evening-Mail“ pisze między innemi:

„Krótko mówiąc pani Modjeska jest żyjącem wcieleniem sztuki w scenach miłosnych z Maurycym, w scenie zazdrości z księżną de Bouillon, a głównie w scenie otrucia się wonią bukietu i konania, gra pani Modjeskiej była wzorowo wykończoną we wszystkich szczegółach i zapewniła jej tryumfalne powodzenie. Panie, Ristory, Landers, Bowers, Rachel i Viardot Garcia, były słusznie sławione w tych i tym podobnych scenach. Pani Modjeska wyrównywa im z pewnością jeżeli ich nie przewyższa.“

Korespondent nasz z Ameryki dodaje:

„Od czasów przedhistorycznych (San Francisco liczy dopiero 28 wiosen) powodzenia takiego nie pamiętają. Artystka po angielsku mówi równie płynnie jak po polsku. Po czwartym akcie sam słyszałem na własne uszy w foyer teatralnem jak dyrektor teatru p. Mac Cullongh mówił do niej:

— Radbym ażeby wszyscy moi artyści i artystki mówili po angielsku tak jak pani.“

Jutro dodamy jeszcze kilka szczegółów.

— Bank Państwa w Nrze 193 *Prawit. Wiestnika* ogłasza rezultat losowania odbytego 12-go b. m. 5% biletów bankowych czwartej emisji 1876 roku. Wylosowano do umorzenia: 100-rub. od n. 57 001 do 57 500 włącznie i od n. 137 001 do 137 500 — 500-rubl., od n. 5 801 — 5 900; 34 001 — 34 100; 35 501 — 35 600; 36 301 — 36 400.—1000-rubl. sr. n. 1 801—1850; 5 551—5 600; 7 651—7 700; 10 551—10 600; 10 901—10 950; 15 051 — 15 100; 19 651—19 700; 30 551—30 600; 30 901—30 950;—5 000-rub. n. 2 011 — 2 020; 3 341 — 3 350; 3 621 — 3630; 3 971—3 980; 4 541—4 550.

— Towarzystwo drogi żelaznej libawskiej zostało rozwiązane, z powodu przejścia wszystkich akcyj tej drogi na własność rządu.

— Jak donoszą *Nowosti*, na przyszłym zjeździe przyrodników rossyjskich ma być podniesioną kwestja wprowadzenia do Rossji kalendarza gregorjańskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. Held...*— „Pustelnik“ drukowany nie będzie.

— *Panu Olsz. z Sosnowic.* — Tabelki loterji klasyeznej nie wysyłamy na prowincję, gdyż urząd loterji dostarcza nam ilość potrzebną dla prenumeratorów miejskich. Jak na ś. p. raz postaramy się panu zadość uczynić.

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Marji z Dobrzyńskich **Kopeć**, żony doktora, pojutrze to jest dnia 19 września (we środę), o godzinie 9½ z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele powązkowskim. —15425—

† Doroczne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefy z Gradowskich **Bortkiewiczowej**, odbędzie się d. 18 b. m. o godzinie **11-tej** z rana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały mąż Krewnych, Przyjaciół i Znajomych upraszać zaprasza. —15441—

† Dnia 18 września 1877 r. o godzinie **9-tej** z rana, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Makarego Juljana **Czartoryskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej żałobna Wotywa, na które pozostała matka wraz z rodzeństwem Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —15444—

† Ś. p. Marcin **Zaleski**, emeryt, b. profesor b. szkoły sztuk pięknych w dniu 16 września r. b. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 80, przeniósł się do wieczności. Pozostali w głębokim smutku żona, syn, synowa i wnuki zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w dniu 18 b. m. to jest we wtorek o godzinie **10-tej** z rana, w kościele św. Krzyża odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —15446—

† Po ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności w dniu 16 b. Kazimierz **Kowalski**, emeryt, b. budowniczy. Stroskana żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 18 b. m. o godzinie **10-tej** rano w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji a następnie na eksportację zwłok w tymże dniu o godzinie **6-tej** wieczorem na cmentarz powązkowski. —15451—

† Ś. p. Józef **Filipowski**, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 15 września r. b. życie zakończył, przeżywszy lat 80. W głębokim smutku pogrążeni synowie zięć i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w dniu 18 t. m. to jest we wtorek o godzinie **9-tej** rano, w kościele św. Karola Boromeusza odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —15431—

† Ś. p. Stanisław **Tomczycki**, towarzysz sztuki drukarskiej, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 38, w dniu 16 września r. b. życie zakończył. W smutku pozostała żona z małoletniemi dziećmi, oraz bracia i siostra zmarłego, zapraszają Krewnych i Kolegów na żałobne Nabożeństwo do kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście w dniu 19 września to jest we środę o godzinie **10-tej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **5-tej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 16-go. — Telegram Główno dowodzącego — Poradim 15 września: Ostrzeliwanie Plewny trwa ciągle. Miasto pali się. Wczoraj Turcy zaatakowali zdobytą przez nas redutę Griwicką, lecz po trzygodzinnej zaciętej walce zmuszeni byli ustąpić.

Rumunowie do dnia wczorajszego stracili około 60 oficerów i 3000 szeregowców.

Na innych widowniach wojny spokojnie.

Przegląd polityczny.

Telegram z Poradinu pod datą 11go b. m. przesłany do *Pressy* donosi o zawieszeniu akcji pod Plewną, jakkolwiek do *Pol. Cor.* pod tą samą datą telegrafują, że ostrzeliwanie Plewny trwa ciągle. Nie byłoby w tem nic dziwnego, gdyby zacięte i takiem natężeniem prowadzone walki czasowo ustać miały, choćby dla wypoczynku po całotygodniowych, krwawych zapasach.

Korrespondent *Times'a* szczegółowo zdaje sprawę z przebiegu bitwy w ciągu całego tygodnia; wiadomości przez niego podawane o tyle mają więcej powagi od innych, że pisuje jo człowiek fachowy i ze sztuką wojenną dobrze obeznany, — jest nim pułkownik Brackenbury.

Ze sprawozdań jego dowiadujemy się, że pod Grywicą, po pięciu nie udałych atakach, do godziny 5-tej po południu walczono zacięcie bez powo dzenia, lecz samym wieczorem o godzinie 7 mej dwie świeżo przybyłe brygady, zakończyły całodzienną walkę pomyślnie. Pułk archangielski dokonał trudnego zadania i zdobył redutę zacięcie bronioną przez turecką artylerję i nizamów.

Zdobycie tej reduty ma o tyle znaczenie pod względem strategicznym, iż daje ona możność zapanowania nad innemi. Dalsze działania prowadzone być muszą według zasad zwykłego oblężenia. Wataku na Grywicę wzięły także udział ostatnie rezerwy.

Do *Polit. Corresp.* piszą pod datą 14-go z Bukaresztu: „Wzięcie szturmem reduty grywickiej w d. 11-go, poprzedzone było kanonadą ze stu armat. Przy szturmie wyróżnili się rumuni odwagą i dzielnością, obok najlepszych pułków rossyjskich. W obecności Najjaśniejszego Cesarza odparto atak dwa razy, przy trzecim za pomocą drabin wdarto się wreszcie na okopy tureckie. Największe straty zadawali strzelcy tureccy, dla tego z owych 6000 rannych, przeważna część od kul karabinowych rany poniosła, lecz nie są one zbyt ciężkie i niebezpieczne, skoro 3500 rannych opuściło już lazarety. W d. 12-go usiłowali turcy odbić redutę, lecz zostali z ogromnemi stratami odparci. Tak wielką ilość rannych tłomaczą tem, iż jenerał Skobelew uderzył na pozycje tureckie za gorąco, nie wyczekując należytego skutku ostrzeliwania z artyleryjskich pozycji. Rannych po większej części przeniesiono do Turn-Magurelli“.

Tureckie telegramy urzędowe nie przyznają się do strat poniesionych pod Plewną i utrzymują, że udało się im odeprzeć wszystkie ataki i odbić dwie reduty zabrane na południu. Urzędowy telegram z Petersburga wspomina także o tem, iż jenerał Skobelew odparłszy mężnie pięć ataków tureckich, przy szóstym cofnął się z zabranych poprzedniego dnia, to jest 11-go b. m. — szańców.

Sulejman-basza jak się pokazało prowadzi dalej artyleryjską walkę w Szypce. Z Bukaresztu do *Pressy* telegrafują 14-go o całym szeregu zaciętych walk, stoczonych nad Jantrą. Zdaje się, iż tym razem działania Mehmeda Ali miały pewien związek z operacjami Sulejmana, który widocznie ku Tirnowie zdąża, aby tam stojący 4-ty korpus zaatakować i tem Mehmedowi ułatwić dalszą zaczepność. Wspominaliśmy już o zajęciu wyżyn Busludże przez Sulejmana, dziś możemy nadmienić, iż będą one zapewne identyczne z fortem Bostepe, o którym donosi telegram ze Szumli mówiąc o posuwaniu się Sulejmana ku pplnocy.

Mukhtar-basza telegrafuje „12-go rossjanie opuścili Ardahan cofnąwszy się do Emir-Oglu jednego z przednich fortów pod Ardahanem."

W świecie dyplomatycznym pogłoski o pośredniczeniu mocarstw, a szczególniej Anglji w interesie pokoju przycichły,—spodziewają się wprawdzie, że na zjeździe hr. Andrassego z ks. Bismarkiem, który ma we środę w Saleburgu nastąpić, sprawa ta szczegółowo obmyślaną zostanie.

Do *Lloyd'a* piszą z Berlina: „Jeżeli Serbia akcją rozpocznie, to uczyni to wbrew wyraźnemu życzeniu europejskiego aeropagu, do którego także Rossja ze stanowiska urzędowego należy. Ze strony hr. Andrassego zapewniono najsolenniej dyplomację, że on przeciw rozszerzeniu granic serbskich pod jakimkolwiek pozorem pozostawać będzie; ten sposób zapatrywania podzielać ma także ks. Gorczakow i Bismarck."

W Bulgarji skarżą się ciągle na prześladowanie i mordy chrześcijan.

Zmiana reprezentantów Porty u dworów: astryjackiego, włoskiego i francuzkiego natrafiła na niektóre trudności. Rząd włoski sprzeciwił się zamianowaniu Photiades-Beja posłem w Rzymie, Aarifii basza odłożyć musiał swój wyjazd do Paryża, na miejsce Khalila-baszy, który dotychczas swego stanowiska przy rzeczypospolitej opuścić nie chce. W Wiedniu tylko wyraziwszy ubolewanie z powodu odwołania Aleko-baszy, zgodzono się na nowozamianowanego Essad-beja.

Wiadomości telegraficzne.

— *Köln Ztg.* donosi, że Achmed-Wefik pasza prezydent izby deputowanych, mianowany został gubernatorem Adrjanopola i udał się już na miejsce swego przeznaczenia, po długich naradach z sułtanem i wielkim wezyrem. *Fremdenblat* zaś pisze, że posłem w Atenach mianowany został Turkan-bej tymczasowo pełniący obowiązki posła w Wiedniu.

— Ajencji Hirscha donoszą z Aten, że tam otrzymano z zagranicy 801 pak z 18 771 szaspotów. Na uzbrojenia morskie rząd grecki assygnował 14 000 000 drachm. (3 100 000 rubli. Przyp. Red).

— *Raguza*, 15-go.—Z Cetynji donoszą, że 11-go b. m. pod Biełopolem czarnogórcy pobili na głowę turków pod wodzą Alego paszy. Po bitwie nadeszły Alemu posiłki z 4-ch bataljonów albańskich, które także poszły w rozsypkę. Czarnogórcy zdobyli cały obóz turecki. Szczegóły jeszcze niewiadome.

— *Peszt*, 15-go. — Helfy interpeluje w sejmie w kwestji przyłączenia się Austro-Węgier do wystąpienia rządów europejskich przeciw okrucieństwom tureckim; Apony żąda wyjaśnień co do postawy rządu austrjacko-węgierskiego w obec wmieszania się Serbji do wojny; Bany i Ludwik Simony zapytują czy istnieje trójcesarskie przymierze.

— *Wiedeń*, 16-go. — Otrzymano tu wiadomość z Aten że dziś o północy zmarł admirał Kanaris dotknięty apopleksją.

Z Cattaro telegrafują, że czarnogórcy obsaczyli Bilek, Gubomir i Korjeni.

— *Konstantynopol 14-go.* Telegram Muktara paszy datowany 12-go donosi, że wojska jenerała Komarowa opuściły Ardahan i weszły do twierdzy Emiroglu. Druga jego depesza z 13-go, donosi, że 16 bataljonów piechoty rossyjskiej, z 6 pułkami jazdy i 4 baterjami artyl. atakowały przednie straże prawego skrzydła Muktara paszy, pod wsią Czad. Straty turków w tej potyczce: 10 zabitych i 17 rannych.

Sulejman pasza telegrafuje z Szypki 14 go b. m. że 13-go była w Szypce zacięta walka artyleryjska, w której straty swe ocenia on na 3 zabitych i 10 rannych.

Mehmed Ali donosi telegramem datowanym 15-go wieczorem, że 14-go jego 12 bataljonów, wzmocnionych następnie przez 6 batal. miało potyczkę z wojskami rossyjskiemi złożonemi z 22 bataljonów piechoty 3 pułków jazdy i 65 dział.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 16go września.

Wiedeń 15go.— Do *Presse* z Poradimu pod d. 14 b. m. Akcja pod Plewną ustała. Rossjanie pozostają na zdobytych pozycjach. Oczekują na rozpoczęcie ataku ze strony Osmana-paszy i na własne posiłki, które w oczekiwanej sile przybędą za dni 14.

Wiedeń 14go.— *Politische Corespondenz* donoszą: Ostrzeliwanie Plewny trwa ciągle. Straty w korpusie rumuńskim wynosiły podczas ostatnich bitew 1 500 w zabitych i rannych.

Konstantynopol, 14go.— Były wielki wezyr Ruschdi-basza zachorował niebezpiecznie.

Berlin, 15go.— Wbrew wiadomościom podawanym przez pisma zagraniczne co do rzekomego wpływu rządu niemieckiego na wystąpienie z akcją wojenną Serbji i Rumunji, donosi *National Zeitung*, że wszystkie tego rodzaju przypuszczenia, są pod każdym względem nieprawdziwe.

Rząd niemiecki nie użył żadnego wpływu na Serbję i Rumunję, przy powzięciu przez rządy tych krajów postanowień co do rozpoczęcia kroków wojennych i w żadnych co do tego przedmiotu pertraktacjach nie brał udziału.

Warszawa dnia 17 go Września.

Karajal, 14 września. (Główna kwatera armji kaukazkiej). Nasze awangardy wyparły turków do Kül-Verni i zajęły na nowo Batch-Kadyklar. Jenerał Dewel wyjechał dla objęcia dowództwa oddziałem erywańskim. W jego miejsce mianowany generał Łazarew.

Londyn, 14 września. Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola, że w wtorkowej bitwie pod Plewną, turcy ustąpić musieli z przednich i środkowych fortyfikacji, utrzymali w swem ręku jednak jeszcze 14 redut. Komunikacja z Sofią nie jest przerwaną.

Taszkent, 15 września. Stosunki w Bucharze zdają się uspakajać. Emir wysłał nadzwyczajnego posła z listem do generała Kaufmana, jenerał gubernatora Turkiestanu.

Wiedeń, 15 września. Do *N. W. Tagblatt* donoszą z Pesztu: *Ellöner* zapewnia, że szczegóły podawane w pismach o uroczystości w Koszycach nie są zgodne z prawdą.

Cesarz austryjacki rozmawiał przez 10 minut z attaché tureckim z powodu ogłoszenia fałszywej wiadomości. *Corespondenz Bureau* ma być pociągnięte do odpowiedzialności.

Wiedeń 15-go. — Z Serajewa donoszą do *N. W. Tagblatt*, że Beli-pasza na czele 9 batalionów, uda się 16-go b. m. do Wielkiego Zwornika, dokąd wczoraj wyekspedjowano znaczne zapasy amunicji. Turcy objawiają wielki zapał do wojny z Serbją. Do tejże gazety donoszą z Cetynji, że Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski, Następca Tronu i Wielki Książę Mikołaj, powinszowali telegrafem Księciu, z okazji wzięcia Nikszycu. Książę Wasilczyków wręczył w imieniu Najjaśniejszej Cesarzowej 10 000 rubli na korzyść rodzin poległych w wojnie Czarnogórców.

Paryż 15 go. — Ludność w Bordeaux przyjmowała marszałka Mac-Mahona okrzykiem: „Vive la Republique", śpiewała przytem marsyljankę. Arcybiskup Donnet zachęcał marszałka w swej przemowie do polityki reakcyjnej.

Okum 15-go. — Pokazało się, że Suchumkale było przez turków podminowane. Latarnia morska zniszczona. Komunikacja telegraficzna na nowo otwarta.

Petersburg 15-go. — Wkrótce ma być otwarta kolej górnicza uralska Tschussowa-Ekaterynburgska na przestrzeni 180 wiorst.

Konstantynopol 14-go. — Depesza Muktara paszy 12 donosi, że kawalerja Kurdów przeszła Araxes i przybyła do Aajenos pod Erywanem, gdzie stoczyła walkę z piechotą rossyjską. Po nadejściu jednak większych sił rossyjskich cofnęła się.

Wiedeń 16 go.—Do *Presse* telegrafują pod dniem 15 września:

Walka w Szypce trwa bezustannie.

Pod Dżumą i Osman-Bazarem stoczone zostały bitwy, rezultat których dotąd niewiadomy. Ze strony tureckiej operowały wojska Mehemeda-Ałego.

Osmanowi paszy wysłano do Plewny oddział wojsk z odsieczą.

Paryż 15 go. — Wedle doniesienia półurzędowego gazet, termin nowych wyborów do Izby deputowanych, oznaczono ostatecznie na 14 października.

Wiedeń 15 go. — Wedle urzędowych wiadomości nadeszłych z Bukaresztu do *Polit. Corr.* z dnia dzisiejszego, wywiesili komendanci rumuńscy po ostatniej bitwie pod Plewną flagę parlamentową i wysłali oddziały na plac boju dla odbierania chorych. Turcy strzelali na oficerów sanitarnych zaopatrzonych krzyżem czerwonym i dwóch zabili.

Z Belgradu donoszą do tegoż pisma: „zapewniają z urzędowej strony, że serbski ajent w Konstantynopolu, dotychczas nie otrzymał polecenia zerwania stosunków z Portą. Tenże pozostaje aż do dalszego rozporządzenia w Konstantynopolu. Na skutek reklamacji ajenta serbskiego w Konstantynopolu zajęty przez turków Porynblijagar został przez tychże opuszczony. Wszystkie wojska serbskie z obozu Topczyder wyruszyły na granicę." Taż sama korespondencja ogłasza tekst noty rządu greckiego z d. 14 b. m., jako odpowiedź na notę hr. Derby.

Wiedeń 15-go. — Do *Neue Freie Presse* donoszą z Londynu: „Central News donosi z Bukaresztu, że ostrzeliwanie tureckich pozycyj pod Plewną trwa wciąż nieprzerwanie. Rumuńska kawalerja starała się obsaczyć Bukojluk i Netropolie, jednak została odpartą przez turków. Straty rumuńskie były znaczne. *Manchester Examiner* donosi z Bukaresztu. „Dziś rozpoczęło się ostrzeliwanie Plewny z armat na forcie Grywica. Rekonesans wykazał, że turcy posiadają w Plewnie jeszcze trzy linje obronne."

Karajal 16-go. — (Główna kwatera armii kaukazkiej). Garnizon Ardahanu wzmocniony został do batalionu Brońskiego oddziału, do których dołączono 7000 wojska z arsenału Jugurskiego jenerała Alhazowa, po dokonaniu podbicia Abchazców. Po nadejściu tych wojsk, jenerał Okłobżio i pułkownik Eristow przejdą jednocześnie w ofensywę przeciw Derwiszowi paszy.

Tyflis 16-go.— Powstanie wywołane proklamacją Ghazi-Mahmuda Szamyla, w okręgu Terek, zupełnie uśmierzone. Powstańcy schronili się do lasów Jezbery, celem złączenia się z bandami Ali-bega. Jenerałowie Smełkałow i pułkownik Batjanow, ścigają rozproszone resztki powstańców.

Ateny 16-go. — Chevro miał się udać do Albanji dla objęcia dowództwa nad wojskiem przeznaczonem na odsiecz Plewnie, gdyż Porta jest przekonaną, że sprowadzenie zapasów żywności i amunicji dla Plewna wielce jest utrudnionem. Chevro spodziewa się że Osman do przybycia jego się utrzyma. Obiega pogłoska, że Porta wystosowała notę do rządu serbskiego z powodu uzbrojenia Serbji.

Kottara 16,go. — Czajnogórcy zaczęli ostrzeliwać fortecę Philek.

— Brat starszy, Xiądz Józef **Krause**, wzywa p. Ludwika **Konurzewskiego**, aby mu doniósł bezzwłocznie czem się teraz trudni i gdzie zostaje? Mieszkam teraz w Rzymie od dnia 18/11 1876 r. — Adres mój: „Piazza Madonna dei Monti, Pascolo Nr 3 — pijano III.“

— ***Doktor Arnold Liebkind***, były lekarz powiatu Włoszczowskiego, mieszka przy ulicy Bagno Nr 1, naprzeciwko Sto-Krzyzkiej. Chorych przyjmuje od 9ej do 10ej rano i od 3ej do 5ej po południu. 3—12 —15091—

— ***Choroby sekretne*** u mężczyzn i kobiet, leczy radykalnie lekarz od 30-stu przeszło lat praktykujący. Ulica Chmielna Nr 18.— *J. Bagieński.* 2—3—14656—

— ***Aloizy Lilpop***, mianowany Notarjuszem przy Kancellarji Hypotecznej Sądu Okręgowego Warszawskiego, otworzył swoją kancellarję w pawilonie hypotecznym tegoż sądu, na 2-giem piętrze, Nr 21. 2—3 —14975—

— Dr ***Turkiewicz***, ulica Nowy-Świat Nr 3 przyjmuje rano do 10-tej i po południu od $2^1/_2$ do 5. —15089—2—6

Kurs giełdy warszawskiej.— Dnia 17-go września 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	—.	143 40	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	9.75	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	117.	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.	124.20	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100..	—	—.	116, 117
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.	96.65	96. 35
„ „ „ „ małe	—.	9‹.60	96.30
Listy zast. m. War. serji I	—.	89.85	89.55
„ „ „ „ II	—.	89.45	89.15
„ „ „ „ III	—.	89.15	88.25
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	—	84 50	84.20
„ „ małe	—	84.45	84.15
Bil. BankuCes. ser. I. II i III	—	—.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—.	—.
„ „ z r. 1866	—	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	112.25	111.75

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	204.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	82.50	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.	124.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	108.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	241.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	220.	—.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych $10^4/_9$ nowych $118^1/_{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $230^5/_9$ m. Łodzi $188^2/_9$ Listów likwidacyjnych $117^7/_9$ obligów skarbowych $184^4/_9$ pożyczki prem. I-ej emisji $88^9/_{10}$ II-ej emisji $5^2/_3$.
Monety. Półimperjały rs. —. — — sztuki dwudziestofrankowe rs. —. — — marki niemieckie rs. — | kop. — pruskie bilety bankowe rs.—kop. bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. —. Dziś z powodu święta uroczystego u Izraelitów, tranzakcyj żadnych na giełdzie nie było.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 6.4 w południe ciepła st. 8 8. Barometr 755 (Odmiana).

TEATR WIELKI.
Jutro: **Robert Djabeł.**

TEATR LETNI.
Dziś: **Mazepa.** Jutro: **Z życia artysty. Uściskajmy się. — Teatr amatorski.**

Za pozwoleniem Zwierzchności.

Warszawskie Towarzystwo MUZYCZNE.

PROGRAM
88-go wieczoru muzycznego,
w Środę, d. 7 (19) Września 1877 r.

1. **Sonata** na fortepian i wiolonczellę (op. 32, C-minor), pierwsze wykonanie......... **K. Saint-Säens.**
   a) Allegro;
   b) Andante tranquillo sostenuto;
   c) Allegro moderato.
2. **Sonata** na fortepian (op. 12, E-minor), pierwsze wykonanie..... **A. Rubinstein.**
   a) Allegro appassionato;
   b) Andante largamente;
   c) Allegro scherzando;
   d) Allegro risoluto e con fuoco.
3. **Trio** na fortepian, skrzypce i wiolonczellę (op. 9 B major **L. v. Beethoven.**
   a) Alegro moderato,
   b) Scherzo,
   c) Andante con Variazioni e Finale.

Wykonawcy:
Fortepian: **p. Józef Wieniawkki.**
Skrzypce; **p. Artiur Michelis.**
Wiolonczella: **p. Arwed Poorten.**
Początek o godz. 8 wieczorem.

Dolina Szwajcarska.
Dziś i codziennie **Koncert A. Sonnenfelda,** ze swoją własną orkiestrą i tymczasowym współudziałem solistki na skrzypce **Alicji Barbi.**—Początek o godzinie 6.—W Niedzielę i Święta o godz. 5.—Wejście 25 kop.—Wieczory Solistów i Symfonje po 30 kop. —15445—1—0

Teatr Poznański
Dziś: **Półświatek.**—Jutro: Benefis J. Nawarskiego (pierwszy raz) **Bankructwo.**

Jest do sprzedania
Fortepian
7 oktawach, z blatem, z 4 Budynowicza, o ... za rs. 190, drug szprejcami, z silnym ton... A, krótki, mahoniowy, o 7 oktawach od C ... z 2 szprejcami i pół blatem, za rs. 140, trzeci pół 7 oktawy, krótki, za rs. 100. Marszałkowska Nr 71, prost Hotelu Maringa, w fabryce fortepianów J. Ceruli.—15156—2—2

Jest do odstąpienia zaraz na lat trzy
Sklep po szmuklerzu,
przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła S-go Antoniego, stosowny na owocarnię, dystrybucję lub wyprzedaże. Wiadomość na miejscu u smuklerza. —15248—3—3

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.
Z d. 1/13 Września r. b. wprowadzonym zostaje w wykonanie III-ci dodatek do taryfy Kijowsko-Warszawskiej, obejmujący zasady dla przewozu zboża z drogi Charkowsko-Nikołajewskiej i Fastowskiej do Aleksandrowa, Egzemplarze takowego są do nabycia w kassach ekspedycyjnych stacji, należących do rzeczonej kommunikacji. 1—1 — 15420 —

Dyrekcja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,
podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 12 (24) b. m. Września, o godzinie 10-tej z rana, odbędzie się na głównej stacji towarowej, za rogatkami Jerozolimskiemi, sprzedaż przez publiczną licytację razem lub częściowo, około 400 pudów sucharów, niedoszłych skutkiem wypadku do miejsca przeznaczenia. —15421—1—3

Uprasza się WP., który w Sobotę na przedstawieniu opery „Żydówka,“ wypożyczył **Lornetkę** na galerji Wielkiego Teatru, a takową przez zapomnienie nie oddał —zechciał zostawić ją w Bibljotece Teatrów Warszawskich, albo też Woźnemu na galerję Wielkiego Teatru. —15464—1—1

Do Magazynu Mód, ulica Niecała Nr 6 ty, potrzebną jest zaraz
PANNA
uzdolniona do strojów.
3—3 — 15313 —

Kapitał rs. 10000.
jest do ulokowania na nieruchomości miejskiej lub wiejskiej, po Towarzystwie. Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Edwarda Grodzińskiego. Senatorska Nr 18. — 15303

Do sprzedania
Dom w Warszawie
i Place po 2,000 łokci kw. i większe jakich kto żąda, położone przy Szosie i dwóch ulicach naprzeciwko Banhofu Towarowego kolei Wiedeńskiej, ceny zaczynają się od 30 kopjek za łokieć kw;—wiadomość u właściciela od godz. 10 do 12 rano przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1-szy mieszkania 11-ty. 2—6—15116—

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna. C. k kolej państwowa Tarnowsko-Leluchowska.
Na linii kolei państwowej **Tarnowsko-Leluchowskiej** dotychczas dwa razy tygodniowo kursujące **pociągi mięszane Nr 1 i 2,** również co niedzielę kursujące **pociągi spacerowe Nr 1/a i 2/a z dniem 17 września 1877 r. kursować przestaną.** Wiedeń, we wrześniu 1877. **Dyrekcja** 1-ej węgiersko-galicyjskiej kolei, jako prowadząca ruch. 1—1 — 15413 —

ANGIELKA
w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu lub do dozoru nad dziećmi. Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 30. —15111—3—3

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy.	g.	m.		Przychodzą do Warszawy. g.	m.	
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7	m. 10	z rana kurjers., 2 klasy......	g. 8	m. 35	wieczór.
„	„ 11	„ —	„ osobowy, 4 klasy......	„ 6	„ 10	„
„	„ 6	„ —	wieczór osobowy do Piotrkowa.	„ 9	„ —	z rana.
„	„ 10	„ —	„ „ 3 klasy......	„ 7	„ 45	rano.
Warsz.-Bydgoska:	„ 2	„ 35	po poł. kurjers., 2 klasy	„ 2	„ 45	po połud.
„	„ 6	„ 15	z rana osobowy, 4 klasy.......	„ 10	„ 10	wieczór.
„	„ 5	„ —	wieczór osobowy do Włocławka	„ 9	„ 50	rano.
Warsz.-Terespols.:	„ 4	„ 28	po południu kurjers., 3 klasy..	„ 1	„ 3	po połud.
„	„ 9	„ 50	rano pocztowy, 3 klasy........	„ 8	„ 8	wieczór.
„	„ 8	„ 13	wieczór osob.-towar. 2 i 3 kl..	„ 6	„ —	rano.
Warsz.-Petersbur.:	„ 10	„ 13	rano..........................	„ 3	„ 53	rano.
„	„ 11	„ 8	wieczór.......................	„ 7	„ 33	po połud.
Nadwiśl. Do Mławy	„ 4	„ 13	po południu pocztowy.........	„ 1	„ 18	po połud.
„ „	„ 8	„ 28	rano towarowo osobowy........	„ 9	„ 4	wieczór.
„ **Do Kowla**	„ 3	„ 38	po południu pocztowy.........	„ 1	„ 56	po połud.
„ „	„ 11	„ 3	wieczorem towarowo-osobowy..	„ 5	„ 33	rano.

Nowo założona Fabryka Kapeluszy Mężkich
przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 55, w domu W-go Glücksberga, wprost bramy Ordynackiej w Warszawie.

Uprasza Szanowną Publiczność, aby raczyła zaszczycić swojemi względami i przekonać się zechciała, że w tak skromnej fabryce jaką posiadam, dostać może wszelkiego rodzaju kapeluszy, jako to: Cylindrów jedwabnych podług najświeższej mody. Szapoklaków atłasowych i tybetowych, Kapeluszy prawdziwych filcowych w różnych fasonach i dziecinnych, które jak najstaranniej z całą sumiennością wypracowane z materjałów tak krajowych jako i zagranicznych. Przyjmuję kapelusze do przerabiania na najświeższe fasony, oraz do prasowania na poczekaniu, po kop. 15.—Staraniem mojem jest, abym po jak najprzystępniejszej cenie, dobrym wyrobem, zjednać mógł łaskawe względy Szanownej Publiczności.
5—6 — 14463 — Z szacunkiem **F. Jeksztadt.**

Stowarzyszenie Spożywcze „MERKURY“
Posiada sklepy Nr 1 Nowy-Świat, Nr 76.
„ Nr 2 Podwal Nr 17.
„ Nr 3 Elektoralna, wprost Solnej.
„ Nr 4 Marszałkowska Nr 45
„ Nr 5 Krucza róg Wspólnej,
oraz **Bazar** Tłomackie Nr 2, w którym przyjmują się do sprzedaży różne przedmioty za opłatą 10% komisowego, po sprzedaniu złożonego przedmiotu.
W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produktu spożywcze i kolonjalne, oprócz tego w sklepach Nr 2 i 4 wina węgierskie firmy Fukiera, Bordeaux różnych cen sprowadzane z Francji, oraz wódki i likiery firmy Sznejdra. Pragnący przzstąpić do stowarzysznnia wnoszą udział w ilości śs. 10 i wpis rs. 1, udział rozłożony może być na raty lub spłacany dywidendą przypadającą od zakupów. Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki zwrotne, wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które stanowią kontrollę dla służby.
3—6 — 14754 —

BLACHARZ,
Niemiec, który przez wiele lat w Berlinie, w największych fabrykach pracował i z najnowszymi sposobami krycia dachów, doskonale jest obznajmiony, poszukuje miejsca starszego czeladnika w jakiej fabryce, do krycia dachów blachą, papierem asfaltowym lub cementem. Łaskawe adresy proszę nadsełać do Redakcji Kur. Warsz. pod lit. K. M. —15343—2—3

Jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.
LODOWNIA
od kilkunastu lat egzystująca przy ulicy Ciepłej i Krochmalnej Nr 14/991, albo na skład piwa lub owoców. Wiadomość na miejscu. —14626—5—6

NIEMIECKIEGO
języka udzielam w konwersacji z wykładem według najnowszej metody. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 7. **P. Reussner.** —15075—3—6

MEBLE
starodawne, malowane na biało, t. j.: kanapa, fotel i 10 krzeseł za rs. 30 i inne do sprzedania. Marszałkowska Nr 30, 1-sze piętro na lewo od schodów. —15124—2—2

Jest do sprzedania
Kocz
z fordeklem Wolant, i dwie Bryczki: jedna z budą do podróży na parę koni, druga na jednego, w bardzo dobrym stanie i za przystępną cenę. Ulica Leszno Nr 47, wiadomość u stróża. 3—3—15062

Nagrody rs. 3.
W Sobotę, przechodząc ulicami: Grzybowską, Graniczną, Żabią, Senatorską do Magazynu p. Wierzbickiego w Hotelu Angielskim, terminator ślusarski zgubił **książkę** komisową fabryki przy ulicy Ciepłej Nr 3. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie tejże książki do powyżej wymienionej fabryki. 1—1 — 15435 —

NAGRODY Rs. 10.
W Sobotę dnia 15 b. m., zginął wielki **Pies** rassy duńskiej, czarny, biało znaczony, uszy ol cięte, z obrożą. Łaskawy znalazca odprowadzić zechce na Plac Warecki Nr 18, do kantoru najmu powozów. Nieprawy właściciel pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej —Upraszam PP. Oficerów, o zwrócenie uwagi, czy pies nie znajduje się u ich djenszczyków, będąc bowiem własnością Oficera, do wojskowych był przyzwyczajony.—Nagrodę powyższą również otrzyma osoba, która wskaże gdzie się pies znajduje. —15439—1—1

Młoda kobieta, zamężna, poszukuje miejsca za

MAMKĘ

ze świeżym i zdrowym pokarmem. — Ulica Chmielna Nr 54 nowy, w podwórzu w suterynie na lewo. —15207—3—3

LOKOMOBILE

i stojące

Machiny parowe z kotłami.

jak również

Tokarnie różnej ilości.

Wiertarnie ręczne i parowe.

Heblarnia do żelaza i drzewa.

oraz

Maszyny Pomocnicze

wszelkiego rodzaju

są zawsze na Składzie

H. SOMYA

w WARSZAWIE

ulica Marszałkowska Nr 41.

25 —0 — 4949 —

SKŁAD NAFTY

WŁADYSŁAWA WAMBACH

przeniesiony na Nowy-Świat Nr 70 nowy, dom Wnej M. Iwaszkiewicz, poleca: Naftę, Ligroinę, Benzinę do prania rękawiczek, Olej do palenia rzepakowy, Olej lniany, Pokost, Oliwę do maszyn i do palenia, Świece stearynowe Newskie, Lakiery Angielskie Harlanda, oraz Farby Olejne gotowe i Massy do zaprawiania podłóg z Fabryki W-nych Ludwika Spiessa i Syna, wszystko w gatunkach wyborowych i po cenie umiarkowanej. —14873—4—6

Magle Wiedeńskie,

z powodu nagłego wyjazdu są do odstąpienia wraz z mieszkaniem. Ulica Niska Nr 10. —15014—3—3

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie

po kop. 16 za 1 funt.

—21011—85—0

Sprzedają się

MEBLE

garnitury rozmaitego rodzaju, szafy, sofy, komody, biora, toalety, fotele, kozetki, serwantki, kredensa, umywalki, stoły, stoliki, łóżka, łóżeczka, sienniki i materace, po cenach niskich. Ulica Bielańska Nr 4, w podwórzu. —15157—3—6

Jest do sprzedania, za cenę przystępną

Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, oraz

Materace z włosa i waldharu, u Tapicera, Nowy-Świat Nr 60.— Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki tak na nowe, jako też i reparacje mebli. —14705—6—12

Powozy używane

Omnibus na osób 11-cie z wierzchem do odjęcia.

Omnibus na osób 6 rozbierany, może służyć jako wolant.

Landary dwie nowoczesne, całe oszklone, bardzo mało używane.

Kareta podwójna do miasta i podróży.

Kareta podwójna do podróży zwana Dormeuse, prawie nowa.

Eryka na ressorach duża, wygodna do wsi i polowania.

Woland bardzo lekki do miasta i do wsi.

Faeton Victorja.

Karykiel na dwóch kołach bardzo tanio, za rs. 70.

Amerykan oryginalny i t. p.

W Fabryce Powozów

Nr 19 Królewska Nr 19.

W. Romanowski dawniej

K. Hesse.

10—20 — 13864 —

Gorzelany Technik,

obznajmiony z nowem systemem aparatów, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość, ulica Graniczna Nr 9, u W-go Bartnickiego. —15233—3—3

Najtańsze ceny!!!

Największy wybór!!!

Najświeższe fasony!!!

Koszul męzkich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 20, do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie, i mezkie kalesony, krawaty, gorseta paryzkie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończoch i skarpetek z najcelniejszych Fabryk, oraz chustek jedwabnych i batystowych, poleca

Magazyn Gotowej Bielizny

Henryka Grützhändlera

ulica Niecała Nr 8 nowy.

—14546—6—6

Modele Paryzkie

papierowe na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, są do nabycia. Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roezlera, w drugiej sieni na pierwszem piętrze.—Tamże potrzebną jest Panna podręczna.—**A. Gałecka.** —10779—5—6

Zaraz do wypuszczenia na 6 lub 12 lat

Dzierżawa Folwarku

Sobików, położonego od miasta powiatowego Góry-Kalwarji wiorst 3. Ogólna rozległość z nowinami po wycinającym się lesie do 10 włók. Budynki w stanie najlepszym, odsiew może być wykonany lub oddany ziarnem, inwentarzy nie ma. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26 nowy, mieszkania Nr 11. —15134—3—6

Cebule kwiatowe

jako to: Hyacynty, Tulipany, Narcyzy, Tacety, Crocussy i t. p. do forsowania w doniczkach i do sadzenia w grunt nadeszły z Holandji i sprzedają się po możliwie umiarkowanej cenie. Również do przesyłki i sadzenia flanc Truskawek miesiąc Wrzesień jest najstosowniejszą porą. Powyższe, oraz wiele innych artykułów poleca Zakład Ogrodniczy **Braci Hoser.** —15054—3—3

Dwie partje drzewa

szczapowego rąbanego, suchego, są do sprzedania każdego czasu razem lub oddzielnie.

Jedna na stacji drogi żelaznej Terespolskiej Mrozy, obejmująca 1080 sążni kubicznych, a mianowicie: Dębiny $90^1/_2$, Brzeziny 55, Olszyny $869^1/_2$, Sośniny 65.

Druga w lasach Kuflewskich, w blizkości wymienionej wyżej stacji położonych, obejmująca sążni kubicznych $1175^1/_8$, a mianowicie: Dębiny $95^7/_8$, Brzeziny $96^5/_8$, Olszyny $867^5/_8$, Sośniny 115.

Wiadomość o cenie i warunkach u Rządcy dóbr w Kuflewie, lub w Warszawie u Rządcy domu przy ulicy Hożej pod Nr 3 nowym. —14987—3—3

Zakład Bronzowniczy

pod firmą **Mikulskiego**, obecnie **Marcelego Wolskiego**, egzystujący przy ulicy Podwal w domu pod Numerem 501. — Przyjmuje wszelkie obstalunki i roperacje w zakres zakładu wchodzące, oraz złocenie i srebrzenie w ogniu, i galwanicznie, po przystępnej cenie. 3—3—15070

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, Stolik do kart i Szeslong w skórę obity. Ulica Senatorska Nr 20, u stolarza. —14895—4—6

Za rsr. 325, do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, zupełnie nowych, krytych utrechtem: kanapa, 6 krzeseł, dwa fotele, stół. Szafa za cenę rs. 25.—Meble te kosztowały rs. 400. Ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 6. —15131—3—3

Kapitał Rubli sr. 20.000,

do ulokowania na 1-szy numer hypoteki w Warszawie, może być rozdzielony. Nadto potrzebną jest zaraz **Summa 3,000 rs.** na dobrą hypotekę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 11 i od 4 do 7, w Niedzielę i Święta do 11 rano. —15250—1—6

Potrzebnym jest

UCZEŃ

do składu wódek. Wiadomość w dystylarni W. F. Jankowskiego. Marszałkowska Nr 44. —15401—1—1

Człowiek w średnim wieku, znający dobrze języki: polski i niemiecki, piszący charakterem wyraźnym i kaligraficznym, uprasza o jakąkolwiek **pracę!** Jest w bardzo smutnem położeniu! Mieszka przy ulicy Złotej Nr 33.— Wodziński. —15389—1—3

Potrzebną jest

BONA

Niemka, do trojga dzieci, mogąca przytem wyręczyć w zarządzie domu i znająca się na szyciu. Wiadomość w Aptece W-go Hakebeila. Krakowskie-Przedmieście Nr domu 47. —15416—1—3

Bona Szwajcarka,

posiadająca język francuzki, a jeśli można i niemiecki, poszukiwaną jest dla dwóch dziewczynek. Osoby interesowane zechcą składać swe adresa w Redakcji Kurjera pod lit. X. Z. —15440—1—2

Tanio za gotówkę!!!

sprzedaje **Garderobę męzką,** elegancko i modnie wykończoną. **Magazyn A. Winnickiego. Długa Nr 25.** —15088—1—6

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Zakład Piwny,

powszechnie jest znany od dawna, z całym urządzeniem i gospodami. Wiadomość w składzie wódek, ulica róg Chłodnej i Żelaznej, u P. Markowskiego. —15393—1—3

Jeżeliby kto miał do sprzedania po cenach umiarkowanych

Drzewo jesionowe,

z pięknym słojem mazerowym na forniery, oraz drzewo brzozowe i dębowe w klocach, na bale i deski, raczy się zgłosić na ulicę Solec pod Nr 2961 (34 nowy) —15382—1—3

Do sprzedania:

Kredens prawie nowy, Stół i Szafa używane,

przy ulicy Brackiej Nr 17, mieszkania 5, drugie piętro. —15406—1—1

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,"

Tłomackie Nr 2.

Przyjmuje w komis do sprzedaży wszelkiego rodzaju dzieła sztuki, antyki, zabytki starożytności, przedmioty nowe i używane, za opłatą 1% wpisowego i 10% komisowego po sprzedaży,—partje przedmiotów powszechnego użytku nie płacą wpisowego. Obecnie posiada między innemi Makatę turecką haftowaną perłami i złotem, komodę antyk z toaletą, stół owalny mahoniowy duży z podstawą Samsona, łóżka, biurka męzkie i damskie, broszę brylantową, zegary antyki i nowe, obrazy, wielki zapas porcelany, ubrania męzkie, wielki zapas garderoby damskiej, kalosze nowe od 60 kop. para, różne drobiazgi galanteryjne i gospodarskie i t. p.

Także przyjmują się zamówienia na węgiel i drzewo, za markami dla Stowarzyszonych. —4972—23—0

Skład skór Zygmunta Feldhusen przeniesiony został z domu W-go Malinowskiego przy ulicy Nalewki Nr 18, do **GARBARNI** tegoż

Zygmunta Feldhusen

przy ulicy Nowolipie Nr 56, tamże znajduje się kantor komisowy i pomieszkanie właściciela fabryki, dotychczas przy ulicy Miodowej Nr 13, w domu W-go Barona Lesser istniejące. 5—6—14693

Nie rwać zębów!

Starszy Felczer uwalnia od bólu zębów zepsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiegobądź metalowego narzędzia, lub plombowania, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. Adres: Miodowa pałac Paca, drugi dziedziniec, 1 piętro, mieszkanie Sawielowa Nr 4.

J. Wolf, Felczer Starszy. —15019—2—2

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szafa jesionowa do sukien, Umywalka, dwie napoleonki aksamitne, Sofka, dwa obrazy olejne i Stół. Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Hr. Stanisława Potockiego Nr 15 nowy, mieszkania 24, w prawej oficynie. —15004—

Główny Skład Szkła lagrowego z fabryki „MARIWIL"

Winc. Wilkoszewski i A. Przybylski,

posiada znaczny zapas szyb różnego gatunku i podejmuje się oszkleń całych domów i fabryk. Miodowa Nr 495, dom Grabowskiego. —14427—6—8

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania:

Garnitur Mebli,

Łóżko w dobrym stanie, **Futro** obszerne, zdatne do podróży i rozmaite inne meble, a także i **przedmioty kuchenne.** Wiadomość, ulica Orla Nr 2, mieszkania 16. —15375—1—1

Do wynajęcia od Nowego Roku

LOKAL

parterowy, na **Restaurację, Cukiernię** lub inny **Zakład** jaki, w domu narożnym przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej Nr 632. Wiadomość u miejscowego Rządcy. —15245—2—6

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Tłomackiej Nr 9

Lokal frontowy,

składający się z 7-miu pokojów i kuchni, z wszelkiemi wygodami.—Tamże jest do sprzedania kilkadziesiąt par **okien i okiennic** okutych i parę sążni **kamieni** do bruku, a także **kareta** poczwórna. Wiadomość u Rządcy. —14403—5—6

MIESZKANIA

od 1 Października ulica Leszno Nr 84. Na piętrze od frontu 4 pokoje, kuchnia i piwnica, 1 pokój z kuchnią przy dużym ogrodzie. —14858—5—5

Do wynajęcia z umeblowaniem

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia.

Nowy-Świat Nr 18, u Rządcy. —14904—5—5

Są wynajęcia od Ś-go Michała r. b., przy ulicy Wspólnej Nr 28, trzy lokale, każdy mieszczący

Trzy Pokoje

przedpokój, kuchnię, spiżarnię, wygódkę, 2 piwnice, górę wspólna, z wodociągiem i zlewem, z 2-ma wejściami, na parterze, 1 i 2 piętrze. —15056—3—3

MIESZKANIE

od 1-go Października do najęcia: **3 Pokoje** obszerne, passaż i kuchnia, na dole, z ogrodem fruktowym i wszelkiemi wygodami, za rs. 220 rocznie, przy ulicy Żytniej pod Nrem 4, trzeci dom od rogu Żelaznej i Nowolipia. —15237—3—3

Mieszkanie,

5 pokojów, przedpokój, pasaż i kuchnia, na drugiem piętrze, za cenę rs. 560 rocznie. Ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 6. —15130—3—3

Na Pradze przy ulicy Wołowej Nr 248, po za skrętem drogi Terespolskiej, po prawej stronie, w domu murowanym frontowym, z gruntu wyrestaurowanym i w oficynie, są do wynajęcia zaraz **Mieszkania** po 3—2 i 1 pokoju z kuchniami, oraz pojedyncze dla kawalerów. —15424—1—1

Do wynajęcia w każdym czasie na ulicy Marszałkowskiej, przy Saskim ogrodzie w domu Nr 52

LOKALE!!!

po 5 i 6 pokoi z wodociągami, zlewami, gazem i wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę, oraz **Sklepy** różnych rozmiarów. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —14578—5—6

Rocznie za **rs. 240,**

Trzy Pokoje

na parterze od frontu, kuchnia, przedpokój, piwnice, ogród, altanka i inne dogodności. Ulica Piękna Nr 25. —15183—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania każdego czasu

Sklep Wiktuałów

z wyrobami powroźniczemi, przy ulicy Marjensztadt Nr 9. —15104—2—3

We Czwartek wieczorem, zgubiono

Kluczyki na kółku,

prosz\u0119 oddać na ulicę Długą Nr 32, mieszkania 16, za wynagrodzeniem jakie żądać będą. —15107—1—1

PIERWSZY TRANSPORT

WINOGRON

Badeńskich kuracyjnych

w większych i mniejszych koszykach, jak również **Gruszki (Keiserbirnen)**, otrzymał

SKŁAD WIN i DELIKATESÓW

Ignacego Lijewskiego i Spółki

wprost Ś-go Krzyża.

Tenże Skład poleca świeży **MIÓD LIPIEC.** 3—3 — 15171 —

po Rs. 8 Korcy 10 Korcy po Rs. 8

Węgla grubego najlepszego, wyrównywającego dobroci zagranicznym, z najcelniejszej kopalni krajowej.

11 rs. Sążeń drzewa sosnowego rdzennego.—Olszowego **rs. 12 kop. 50.**

Rs. 13 k. 50 Sążeń Brzozowego Rs. 13 k. 50.

Nr 21. W Składach **Kleyfa**, przy rogu ulicy Widok i Marszałkowskiej. **Nr 21.**
Nr 18. Na Marszałkowskiej i róg Nowogrodzkiej. **Nr 18.**
Egzystujący przez lat 12 w Alejach Jerozolimskich pod Nr 5.
3—6 — 14929 —

KANTOR

WEXLU, INTERESSÓW BANKIERSKICH I LOTERJI

R. D. WINAWER,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 407, obok kościoła Ś-go Krzyża wprost statuy Kopernika.

Udziela pożyczki na wszelkie papiery publiczne, z możnością częściowej spłaty wziętej zaliczki.

Sprzedaje rossyjskie pożyczki premjowe obu emissji na r. zpłaty miesięczne. Ciągnienie 2-giej emissji odbędzie się w dniu 1 (13) Września r. b., również assekuruje też premjowe pożyczki od amortyzacji, po **kop. 25** od sztuki.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i banknoty zagraniczne, oraz papiery publiczne.

Zamienia kupony tak płatne jak i niepłatne, za umiarkowaną prowizją.

Tamże nabywać można losy do Loterji klassycznej.

Zlecenia z prowincji akuratnie się załatwiają.

8—8 — 14340 —

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku A. Maczuskiego

W WIEDNIU,

do farbowania siwych włosów,

Wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej nim farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny; nadając włosom kolor właściwy, najdalej po trzykrotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Że wszystkich farb do włosów, **Ekstrakt Orzechowy,** jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Cena za jedną flaszkę rs. 2 kop. 50.— Oprócz tego jest także do nabycia **Pomada i Olejek** orzechowy do czernienia włosów, po cenach za jeden słoik pomady rs. 1 kop. 80, za jeden flakon olejku rs. 1 kop. 20.—NB. Ceny dawne niezmienione pomimo opłaty cła w złocie i wysokiej waluty zagranicznej.

Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** Nowo-Senatorska, Nr 4, oraz można także nabyć u A. Lipinka, B. Pohoreckiego, W. S. Śniechowskiego i w Radomiu Henryka Frick. 12—12 — 13011 —

Po cenach najniższych!

Oliwa i Olej maszynowy w najlepszych gatunkach.

Smarowidło belgijskie do trybów i osi.

Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze i przemysłowe.

Prądzyński, Trylski i Sp.
MIODOWA Nr 2 16—24 — 12722—

Zaraz są do wynajęcia:
Różne składy na cukier, wełnę etc.—Góra z windą na mączkę, za rs. 160 rocznie.—Piwnica na wina, za rs. 130—i Mieszkanie o jednym pokoju, 2-ch alkowach, przedpokoju i kuchni, za rs. 175. przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość u właściciela domu.
—15085—3—5

Parcellacja.

Zarząd główny dóbr i interesów domu hrabiów Krasińskich, przystępuje do rozkolonizowania dóbr Jakubów, położonych w gubernii Warszawskiej, powiecie Nowo-Mińskim, gminie Jakubów, oddalonych od stacji drogi żelaznej Warszawsko - Terespolskiej Nowo-Mińsk wiorst 6, od szosse z Mińska do Kałuszyna wiorst 3.

Każdy mający chęć nabycia kolenji, zgłosić się zechce do układów na grunt, wyż rzeczonych dóbr, gdzie czynność parcellacji powierzoną została W-mu Domaradzkiemu Geometrze i który o warunkach i miejscowości każdego interesowanego poinformuje.

Sąsiedztwo kolei żelaznej, kościoła parafialnego w miejscu, czyni okolicę tę bardzo odpowiednią do zakładania Villi letnich dla mieszkańców Warszawy. —14674—7—10

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 55 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze
o g. 9 — 10 **z chorobami skóry,** codzień. **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Un. w Szp. Ś-go Łazarza).
„ 9½—10½ **z chor. szczęk i zębów,** codziennie oprócz świąt. **Dr Piotrowski.** (W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów).
„ 10—11 **z chor. wewn.** specjalnie płuc i gardła codziennie. **Dr T. Hering**
„ 11—12 **z chor. wenerycznemi,** codziennie, **Dr J. Diehl** (ord. szpit. Ś-go Łazarza:
„ 11—12 **z chor. wewn.,** spec. wieku dziecięcego, codziennie, **Dr Józef Poznański.**
„ 12—1 **z chorobami uszów,** w poniedziałki i piątki, **Dr Taczanowski.**
„ 12—1 **z chorobami wewnętrznemi,** specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności: w poniedziałki, środy i piątki, **Dr M. Brunner** (właśc. Instytutu chorób nerwowych).
„ 12—1 **z chorobami organ moczopłciowych** męzk. we wtorki, czwartki i soboty. **Dr M. Brunner.**
„ 1—2 **z chor. oczów,** codziennie prócz świąt, **Dr J. Talko** (okul. Okr. Warsz.)
„ 1—2 **z chorobami kobiecemi,** codziennie, **Dr J. Szczygielski**
„ 2—3 **z chor. wewn.,** (przeważnie piersiowemi) codzień, **Dr W. Lewandowski.**
„ 2—3 **z chor. chir.,** (zewn.) codziennie prócz świąt, **Dr Zawadzki** (st. or. Sz. Ujazd.)
„ 3—4 **z chorobami wewnętrznemi,** (Zastosowanie leczenia wodą), codziennie, **Dr B. Chrostowski** (asys. klin. dyagn. przy Uniw.)

Opłata za poradę 25 kopiejek. W Lecznicy odbywa się: szczepienie ospy. —10998—

NO OTWORZONY

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY

„HERKULANUM”

na wzór Hall zagranicznych

przy rogu ulic: Krakow.-Przedm. i Bednarskiej, obok Skweru,

pod firmą:

Zygmunt Kuczera i S-ka.

Urządzony na wielką skalę ze wszelkiemi możliwemi wygodami, a mianowicie:

1. **Kuchnia** wykwintna przy cenach nie wyższych jednakże od praktykowanych we wszystkich średnich Zakładach jadalnych.
2. **Piwo** z browaru Hermana Jung, którego firma daje dostateczną rękojmię swej dobroci.
3. **Wino** z piwnic Stępkowskiego.
4. **Wódki i Likiery** z Dystylarni Teodora Tschoepe.

Oprócz 4-ch wielkich sal gościnnych, w których biją dwie fontanny, służące dla ciągłego utrzymywania świeżego powietrza, są jeszcze i stosownie urządzone gabinety.

W obszernych zaś bassenach, z których tryskają fontanny, pływają żywe ryby, które na żądanie mogą być sporządzone na poczekaniu i na stół podane.

Nadto wieczorami wyborna orkiestra uprzyjemnia czas.

Polecając się łaskawym względom Szanownych konsumentów, jakie od dawna już znana firma z Resursy Obywatelskiej, mamy nadzieję, że Szanowna Publiczność, zechce zaszczycić Zakład nasz częstemi odwiedzinami, gdzie znajdzie ceny nizkie, usługę szybką i sumienną.

2—6 — 15165 — **Z. Kuczera i S-ka.**

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do Magazynu **J. Matuszewskiego,** ulica Miodowa Nr 2. 3—3 — 15068 —

Dwie Panny

potrzebne, jedna do stroju, druga do kroju sukien, dobrze uzdolnione, do magazynu w Cesarstwie. O warunkach dowiedzieć się: ulica Trębacka Nr 9, dawniej Steinkelera, po lewej stronie. drugie piętro, od 12—6 godziny, u pani Pilatowskiej. —15334—2—3

U Akuszerki **J. K.** jest

Mamka brunetka,

młoda, ze świeżym i zdrowym pokarmem, bez długu. Krakowskie-Przedmieście, Nr 71 domu, mieszkania 8. 3—3 — 15105 —

Rolety do Okien

rewantuchowe, drewniane i kolorowe, po cenach bardzo przystępnych, poleca Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza
28-0 — 9450 —

Z powodu późnego wieku i słabości zdrowia właściciela, na jednej z pryncypalnych ulic miasta Grudziądza jest **pod nader korzystnemi warunkami** do nabycia

Sklep Towarów Kolonjalnych,

starej i dobrze zasłużonej firmy. Bliższą wiadomość powziąść można u p. **J. E. Braun** w Włocławku. 3-3 — 15182 —

Z NOWOŚCIĄ

FARBIARNIA FUTER

i

WYROBY KUŚNIERSKIE

O. Diegtierewa

w Warszawie

Ulica Leszno Nr 4.
—14994—

Do sprzedania różne

MEBLE

mało używane, ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-szem piętrze.
3—3 — 15012 —

Wiolonczela

stara, dobrze ograna, pochodząca z jednej ze znanych fabryk,—oraz dwie **altówki** i nuty są do nabycia na ulicy Wiejskiej pod Nr 5, mieszkania 12. —15304—2—2

Osoba młoda,

poszukuje miejsca do sklepu lub na wyjazd za bufetowę na stację kolei. Wiadomość Nowy-Świat, Nr 49, mieszkania Nr 9.
3—3 — 15232 —

Lekcje Rysunku i Malarstwa,

Hr. Marja Łubieńska, będie udzielać jak w latach poprzednich, od dnia 21 bieżącego miesiąca, w swoim mieszkaniu przy ulicy Królewskiej Nr 6, obok ogrodu Saskiego.
3—3 15259 —

BUCHALTER

posiadający języki niemiecki i polski. osoby mające kwalifiaację do zajęcia powyższego, miejsca złożą do Redakcji Kurjera Warszawskiego w zapieczętowanych kopertach, pod adresem: A. Z. Warszawa: 1-mo bieg swego życia, 2-do kopje świadectw z poprzednio zajmowanych miejsc i 3-cio adres swego zamieszkania. Złożone listy i kopje świadectw zwracane nie będą. 3—3 — 15190 —

M Ł O D A O S O B A,
Uczennica Jana Kleczyńskiego—artysty, mająca patent z Instytutu, po powrocie z wakacyj udziela jak zwykle lekcye na godziny. Adres: Złota, Nr 35, mieszkania Nr 10.
—15309—2—3

NIEMKA

rodowita, znająca dokładnie język rossyjski, poszukuje miejsca do zarządu domem lub do chorej osoby. Adresy składać można w Redakcji pod lit. J. J. —15351—2—3

Student Uniwersytetu,

udziela lekcje i korrepetycje z przedmiotów gimnazjalnych, przeważnie z matematyki; posiada przytem język francuzki i niemiecki dokładnie. Adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. N. N., składać proszę. —15281—2—2

Trzy Pokoje

passaż, przedpokój i kuchnia, ze zlewami i wodociągiem, w nowo-wybudowanym domu przy Chłodnej ulicy Nr 15, blizko kościoła, do wynajęcia za umiarkowaną cenę.
—15295—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego:*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Сентября 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 203

Dnia 17 września 1877 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 5 (17) września 1877 roku.*

W tych dniach opuścił prasę

13-sty Katalog

Manuskryptów i Autografów polskich

które nabyć można w składzie antykwarskim

Księgarni D. E. Friedleina

w Krakowie, Rynek Nr 11

i na żądanie rozsyła się franco

Zamówienia na wszystkie artykuły zawarte w Katalogach przyjmują w POZNANIU J. K. Żupański; we LWOWIE K. Wild; w WARSZAWIE K. Beyer (ulica Twarda Nr 6) i Gebethner et Wolf.

Księgarnia zamierza jeszcze w bieżącym roku wydać Katalog Nr 14, obejmujący ryciny, między któremi będzie wiele wizerunków znakomitych ludzi, na którą to okoliczność zwraca się uwagę zbierających autografy, którzy na wzór amatorów zagranicznych, łączą portrety z autografami.

Następnie wyjdzie Katalog Nr 15, obejmujący książki i rękopisy.

Osoby przeto posiadające dawniejsze polskie rękopisy, książki, ryciny i monety, któreby celem korzystniejszego pozbycia, takowe w komis do sprzedaży lub zamiany powierzyć chciały, raczą łaskawie zgłosić się wcześniej do księgarni, aby rzeczone przedmioty w katalogu umieszczone być mogły.

Dawniejsze Katalogi wydane przez księgarnią Nr 1, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11 i 12, zawierające **książki, monety, medale i ryciny,** nie tracą swej ważności, ponieważ skład ciągle jest przez nowe nabytki uzupełniany, dzieła więc i monety w nich zawarte, po większej części dostarczane być mogą.

Jest jeszcze do nabycia kilka exempl. dzieła

Zabytki sztuki drukarskiej w Polsce z XVI i XVII wieku

fotodruki z dzieł rzadkich, wydanie w 25 egzemplarzach (cena 8 złr. w. a.) Zeszyt I.

2—2 — 14956 —

Poszukuje się

OSOBY

kompletnie uzdolnionej w kroju sukien damskich i garderobie dziecinnej. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. K. —15326—2—3

Potrzebną jest na wieś od 1 Października r. b., za stosownem wynagrodzeniem

OSOBA

znająca się dobrze na krawieczyźnie i gospodarstwie kobiecem. Życząca sobie zająć tę posadę, a zaopatrzona w dobre świadectwa zgłosić się może do Hotelu Europejskiego Nr 141, od godziny 12 do 1 po południu. —15335—2—3

OSOBA

wykształcona, świeżo przybyła z zagranicy, posiadająca języki i muzykę, życzy sobie miejsca do towarzystwa. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 18, mieszkania 9.—15206—3—3

O S O B A

w średnim wieku, znająca krój bielizny, jak również krawieczyzny i szyjąca na maszynie, życzy sobie miejsca tu w Warszawie lub na wyjazd.—Może także przyjąć zarząd domu.—Osoby życzące umowy, raczą złożyć adresa w Redakcji pod lit. S. J. —15144—2—2

OSOBA

która na żądanie może złożyć tysiąc i więcej rubli kaucji, poszukuje w jednym z większych domów w Warszawie, miejsca Rządcy. Bliższa wiadomość, ulica Karmelicka Nr 14, mieszkania Nr 7, 2 gie piętro. —15263—2—3

Nauczycielka

upoważniona od Władzy, życzy udzielać lekcji w domach prywatnych lub na pensji. Wiadomość, ulica Pańska Nr 24, mieszkania 2, od godz. 11 z rana do 3 po południu.—14930

Ulica Dzika Nr 19, mieszkania 4, żądana jest

Nauczycielka

na demi-place, do dwóch małych chłopców. —15417—1—3

N A U C Z Y C I E L K A

potrzebną jest na wieś w bliskości Warszawy, do panienek, posiadająca język francuzki i niemiecki oraz początki muzyki. Interesantki zgłosić się mogą na ulicę Warecką Nr 13, stróż wskaże. —15108—3—3

Przełożona zakładu naukowego żeńskiego

Helena Karska,

ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż mając na celu powiększenie swego Zakładu, przeniosła takowy z pozwolenia JW-go Inspektora Szkół na ulicę Nowy-Świat Nr 55, w blizkości ulicy S-to Krzyzkiej. Kurs nauk rozpoczął się z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b. a zapis, oraz egzamin uczennic odbywa się codziennie między godziną 10-tą a 6-tą po południu. 5—6—14796

Francuzki i Niemki,

pierwszy raz do kraju naszego przybyłe, **Szwajcarki, Guwernantki Polki,** posiadające obce języki i muzykę, do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, plac Teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej).—Tamże **Guwerner,** psiadający język ruski i francuzki, z konwersacją, **otrzyma** korzystną posadę. —14644—6—6

Do fabryki kwiat . C. Boito,

ulica Czysta Nr 4, potrzebną jest zaraz

P A N N A

uzdolniona do strojów i Panna do zwijania kwiatów. —15184—3—3

Potrzebną jest

P A N N A

do szycia bielizny na maszynie Wheelera-Wilsona. Orla Nr 10, mieszkania Nr 2. —15426—1—1

Do Magazynu T. Trzcińskiej, ulica Hr. Berga Nr 9, potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny, oraz do gustownego upinania sukien. —15430—1—3

Potrzebne są

Panny

do szycia na maszynie, podręczne i do nauki. Ulica Rybaki Nr 2. Wiadomość w oficynie na dole, u Katarzyny Ćwiklińskiej. —15381—1—1

P A N N Y

potrzebne są, podręczne i do nauku szycia. Bliższa wiadomość w Bazarze na Tłomackiem Nr 2. —15215—2—3

MĘŻCZYZNA

poszukuje zajęcia jako Rząca domu. Wiadomość, Podwal, Hotel Sławiański, u Szwajcara od 8 do 9 i od 4 do 6. 15415—1—2

Żądanem jest przyjąć pod opiekę

DZIEWCZYNKĘ

nie młodszą nad 14 lat, przedewszystkiem sierotę, którąby dobrze czytać i pisać umiała. Zgłosić się należy do domu Nr 15/2205 przy placu Muranowskim, mieszkania Nr 10. —15412—1—3

Uczeń klassy 4-tej

Szkoły Wyższej w m. Łodzi posiadający języki: ruski, niemiecki i polski, poszukuje miejsca do praktyki w zawodzie kupieckim, w Agienturze lub kantorze Komissowo-Expedycyjnym w Warszawie. Bliższa wiadomość na ulicy Wspólnej Nr 13 w Sklepie towarów bławatnych i Dystrybucji. Tamże można powziąść wiadomość o sprzedaży Maszyny Drukarskiej pospiesznej w dobrym stanie, za przystępną cenę. —15320—2—2

Potrzebny jest

C H Ł O P I E C,

14 lub 15 letni, do składu wódek, pod firmą Schnaider. Nowy-Świat Nr 38,—pierwszeństwo mają z prowincji. —15366—2—3

FABRYKA POWOZÓW

A. Miłodrowski,

ulica Elektoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas powozów nowych i używanych;—z używanych powozów są: Lando bardzo mało użyte, 2 karet poczwórnych, 2 podwójne i 2 potrójne, 2 kocze z fordeklami, faeton za 200 rs. nieodnawiany, są także powozy do wynajęcia z końmi lub bez. Za Lando nowe i uprząż nową i konie doborowe, za miesiąc bierze się 150 rs. —15391—1—10

B O N A

Niemka z Saksonji, mówiąca pięknie po niemiecku i po angielsku, z chlubnemi świadectwami, jako też **Francuzki,** pierwszy raz do naszego kraju przybyłe, poszukują miejsc. Krakowskie Przedmieście Nr 7, pierwsze podwórze, na dole, na prawo. 5—6—15069

R O S S J A N I N,

Student Uniwersytetu, mający praktykę nauczycielską i pracujący już w Warszawie w tym zawodzie, życzyłby **udzielać lekcje** pod korzystnemi warunkami. Ulica Długa Nr. 26, mieszkania 18, na drugiem piętrze. —15257—3—6—

Potrzebną jest zaraz

Niemka lub Francuzka

z dobremi świadectwami, nie umiejąca zupełnie po polsku, znająca dokładnie krój i szycie na maszynie Welera Wilsona. Zgłosić się proszę na ulicę Leszno Nr 40 nowy, dom Rappaporta, pierwsze piętro od frontu, mieszkania Nr 3, od godziny 10 do 1 po południu. —15290—3—3

Potrzebni są zaraz lub od 1 Października r. b. na wieś w Piotrowskie

EKONOM

żonaty lub kawaler i **Gospodyni.** Dobre świadectwa lub rekomendacje są wymagane. Wiadomość, Marszałkowska Nr 40 u W-go Rothstein o 4-tej po południu każdodziennie. Tamże **Kolonja Nr 140 na Czystem** pod Warszawą, do sprzedania. —15356 —2—3

Rodowity Francuz,

upoważniony od Rządu, życzy sobie udzielać konwersacje języka francuzkiego na godzin, lub miesięcznie, tak u siebie w mieszkaniu, jako też na mieście.—Bliższa wiadomość Leszno Nr 32, drugie pietro na lewo. —14976—4—6

Operator-Fotograf,

znajdzie pomieszczenie w Zakładzie L. Krakowa. Nowolipki Nr 3, zgłosić się można od godziny 5 do 7 po południu. —15218—3—3

Gospodyni.

Osoba obeznana z gospodarstwem wiejskim, znająca się na kuchni i praniu, może znaleść obowiązek zaraz, w bliskości stacji kolei żelaznej Ruda Guzowska, dwie godzin jazdy od Warszawy. Wiadomość ulica Warecka Nr 13, stróż wskaże. 3—3—15107

LEŚNICZY

Uczeń Szkoły Leśnej Lwowskiej, znający gruntownie swój przedmiot zarówno teoretycznie jak i praktycznie, biegły w języku niemieckim i posiadający zaszczytne świadectwa służbowe, życzyłby zająć odpowiednią posadę w Królestwie lub Cesarstwie. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami E. J. C. —15002

Czarne Oczy i Usteczka koralowe.

Piękne Panie nabędą pierwsze przez Ołóweczki do oczu za 20 kop., drugie przez Pomadkę do ust z winnych jagód za 40 kop. Wyroby perfumera Karola Fay w Paryżu, a w Warszawie do nabycia tylko u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska Nr 4. —12896—2—

Wielmożny Bolesław Milewski,

raczy się zgłosić

pod Nr 20 ulica Żórawia, w interesie wynajętego lokalu, w razie nie stawienia się na termin oznaczony, to jest d. 20 b. m., lokal zostanie wynajętym. —15367—2—3

MŁODZIENIEC

piętnastoletni, Niemiec, z dobrem wykształceniem szkolnem, pragnie być umieszczonym jako uczeń w jednym z tutejszych domów handlowych. Wiadomość bliższa u Inżyniera Wilke, ulica Czerniakowska Nr 59. —15287—2—3

Panna lub Wdowa,

poszukuje się do wspólnego interesu, z kapitałem rs. 1,000. Adresy proszę składać w Redakcji pod lit. A. E. —15265—2—2

Kantor Stręczeń Sług

przy ulicy Wązki Dunaj Nr 10 nowy.

Mam zaszczyt uwiadomić JW. i WW. Państwa, że przy nadchodzącym kwartale mam do umieszczenia rozmaitego rodzaju służących, a mianowicie: gospodynie, panny służące, lokaje, stangrety, kucharki, kucharze, młodsze, wszyscy opatrzeni są w dobre świadectwa, przytem mam do umieszczenia osobę w średnim wieku, z prowincji, z niemieckiem językiem, za Bonę lub Gospodynię domu albo do osoby w podeszłym wieku.

Właściciel kantoru **L. Konopka.** —15276—2—2

M A M K I

wiejskie i miejskie, z obfitym pokarmem, są u Akuszerki, przy ulicy Wilczej Nr 18. Przytem jest osobny **Pokoik** dla osoby spodziewającej się słabości, za cenę umiarkowaną. —15142—3—3

Rs. 1,500

poszukiwane są na 1 Października r. b. na lat trzy, z zapewnieniem hypotecznem, na folwarku w okręgu Warszawskim położonym. Summa ta będzie się mieścić w pierwszej połowie szacunku. Bliższa wiadomość w handlu Win i Towarów Kolonialnych W-go **M.** Lemańskiego w Warszawie, przy ulicy Granicznej Nr 11. —15280—2—3

O G R Ó D

owocowo-warzywny rozległości przeszło 13 mórg, wraz z mieszkaniem, dla ogrodnika składem i wszelkiemi dogodnościami, pięknie i bardzo dobrze urządzony, niedaleko Warszawy, tuż przy szosie, nad Wisłą, bardzo blizko stacji kolei żelaznej, jest do wydzierżawienia zaraz na lat 6 pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższa: Elektoralna Nr 14, mieszkania Nr 7, drugie piętro od frontu. —15408—1—3

Potrzeba jest

1. **Maszyny parowej**, stojącej wraz z kotłem systemu la Chapelle lub podobnego o sile 6 do 8 koni.
2. **Kotła dobrego** do maszyny parowej 16 konnej, na próbę 8 atmosfer ciśnienia.
3. **Kotła starego** średnicy od 42 do 48 miary reńskiej, długości mniej więcej 18—20 cali.

Reflektanci zechcą się zgłosić do **Braci Bauerertz,** stacja **Myszków** D. Ż. W.-W. —15390—1—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. **13** do **23; Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32; Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32; Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28; Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28; Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. **18** do **26; Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30; Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30; Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24; Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15; Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12; Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22; Ubiory ranne** od rs. **14** do **18; Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8; Garnitury** alpagowe od rs. **13** do **18; Garnitury** płócienne od rs. **10** do **18; Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10; Marynarki** płócienne od rs. **4** do **8; Dziecinne palta** od rs. **5** do **12; Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7; Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13; Szlafroki** płucienne mezkie od rs. **8** do **12; Hawoloki** płócienne od rs. **8** do **10; Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe, różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet,** Krawiec z Wiednia.

Obecnie W Warszawie, Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie** Kryszczatek, dom **Linincynkoi.**

—0 —8938—

Magazyn Ubiorów Męzkich S. MAGNUSKI,

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Na sezon jesienny i zimowy, poleca się doborem materjałów krajowych i zagranicznych. Obstalunki wykonywa, krojem modnym, odznaczającym się świeżym rysunkiem, a zdobiącym każdą figurę. Ceny wyższe lub niższe, stosownie do umowy. Posiada również wybór garderoby gotowej. Jakoteż i burek sławuckich, palt z pasami z rozmaitych materjałów i fasonów. Ceny nizkie.
—15394—1—6

Potrzebuje się

RETUSZERA

do Fotografji, na prowincję. Wiadomość w Fabryce Kwiatów Elizy, Krakowskie-Przedmieście Nr 6.—Tamże wyrabiają się do sztucznych kwiatów **Grenka** (pestelki) i przyjmują się obstalunki. —15395—1—2

Korzystny Interes

dla Panów Kupców.

Do sprzedania partja towarów galanteryjnych, za dawnego cła nabytych o 30% niżej ceny kosztu. Adresa uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. S. —15410—1—1

Korzystny Interes!

Z powodu przesiedlenia się, jest zaraz do odstąpienia, w dobrem położeniu, wyrobiony Skład węgli i drzewa. Zgłoszenia piśmienne w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. 12. —15339—2—3

W Zakładzie Artysty Snycerza Szczęsnego Chilkiewicza,

ulica Leszno Nr 62,

trzech zdolnych Snycerzy może zaraz znaleźć **stałe zatrudnienie** na dobrych warunkach.
—13637—12—12

Trumny, efekta pogrzebowe, gotowe żałoby, zlecenia pogrzebowe,

w Magazynie Żałobnym,

Nowy-Świat Nr 48, drugie piętro od frontu.
—14607—5—10

Bransoleta i zegarek

złote, oraz srebra, są do sprzedania w lokalu Nr 6, domu Nr 97, wprost kolumny Zygmunta.
—15155—4—6

OGRÓD

Warzywny i Owocowy,

w Warszawie, do wydzierżawienia na korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 13, mieszkania 6. —15185—3—3

PRACOWNIA

Sukien i Okryć damskich

L. K.

przy ulicy Chmielnej Nr 10,
przyjmuje wszelkie roboty w zakres tealety damskiej wchodzące, oraz bieliznę.—Tamże udziela się nauka kroju. —15261—2—2

Do sprzedania w Kawiarni

Graniczna Nr 14

6 stolików marmurowych, bufet jesionowy, zegary, maszyna wielka do kawy, miedź, meble ogrodowe na 100 osób, futro i inne, wszystko w stanie dobrym.—Tamże można się dowiedzieć o lokalu dużym, z meblami lub bez. —15291—3—6

Mam zaszczy uwiadomić JJ. WW. i WW Panie, że w pracowni mojej, ulica **Grzybowska Nr 21,** przyjmuję jak dawniej do roboty suknie

od Rs. 1, kop. 20,

i wyżej, — przytem podejmuję się wierzchów do salop i szub, po rs. 1, kop. 80, a z podszyciem futra od rs. 2, kop. 50. — Tamże potrzebna jest zaraz zdatna **Panna** do maszyny, podręczna do staników — oraz **Panny** do nauki. **Adela Tarasowska.**
2—5—15084

Do sprzedania.

Wspaniałe **meble** z orzecha amerykańskiego (mate) w stylu Rennaissance, do ozdoby wielkiego salonu, oraz **żyrandol, 2 świeczniki** na ścianę, **dwa lustra** duże z konsolami i **lampa.** Widzieć to można tylko od 3-ej do 6-ej po południu; ulica Wiejska Nr 12; mieszkania Nr 11. —15059—2—3

Filolog 4-go kursu,

uczy łaciny i greckiego.

Adres: Plac Ś-go Aleksandra Nr 10, mieszkania 20, od 6—7. —15187—2—3

Ważna Wiadomość!

Jest do sprzedania w całości lub części **Nieruchomość,** położona w punkcie w którym Warszawa najwięcej się zabudowywa, rozległości łokci kwadr. 24,109 mająca, z dwoma frontami, jeden od ulicy Nowowiejskiej a drugi od ulicy Przyokopowej, dochodu dziś rs. 2,000 z samych lokali, oprocz ogrodu fruktowego i warzywnego czyniąca.

Wiadomość o bliższych warunkach powziąść można u E. Przeździeckiego adwokata, ulica Podwal Nr 8, rano od 8 do 10-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. —15123—2—3

BANDAŻE

rupturowe, pępkowe i brzuszne opaski, są gotowe i na miarę wykonywają się, jak na najcięższe ruptury.—Gorsety na plecowe narośla i t. d. Damom sama właścicielka uskuteczniać się obowiązuje. **W. Dröese.**

Ulica Królewska Nr 23, mieszkania 20, w Tivoli. —15198—2—6

Dla Emerytów!

Blizko Warszawy, **w mieście powiatowem przy kolei,** są do wynajęcia od dnia 20 Września do dnia 15 Maja, za bardzo nizką cenę, **mieszkania umeblowane,** w domach na zimę opatrzonych w piece. Wiadomość w Redakcji Kurjera.
—15202—2—2

Do sprzedania

Traktyjernia

od Ś-go Michała, miejsce korzystne, egzystująca od lat 30, cena przystępna,—sprzedaje się tylko z przyczyny słabości i podeszłego wieku. Ulica Piwna Nr 36. —14934—3—3

6,000 pudów Siana

jest do sprzedania w kolonji Dotrzyma, 3 wiorsty za rogatkami Ząbkowskiemi. Wiadomość u Rządcy tamże. —14630—5—6

Jest do sprzedania

BILLARD

w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość przy rogu Wilczej i Alei Ujazdowskiej, w ogródku. —15378—1—3

Tysiąc sążni

przeszło drzewa szczapowego suchego twardego, z lasów kuflowskich, na stacji Mrozy, przy kolei Warszawsko-Terespolskiej, razem lub w partjach od sążni **sto** poczynając, do sprzedania. Wiadomość o warunkach i cenie u Rządcy lub Nadleśnego w Kuflewie, albo w Warszawie u Rządcy domu Nr 3 przy ulicy Hożej. —15419—1—3

Do sprzedania

LAMPA

bronzowa, duża, wisząca. Elektoralna Nr 5. mieszkania 4—stróż wskaże. —15396—1—1

MASZYNA

do szycia, oryginalna Pollaka i Schmit'a, używana, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Twarda, w tym domu Cyrkuł 8, mieszkania Nr 19. —15411—1—2

Do sprzedania

MASZYNA

do szabowania robót stolarskich z piłą cyrkularną.

Wiadomość, ulica Twarda Nr 32—u Stolarza.
—15260—2—3

Posesja murowana

do sprzedania na 10 procent netto — wiadomość u rządcy, ulicy Piękna Nr 1,700E(48) — tamże wiadomość o posesji do wydzierżawienia. 3—3—15058

Przy ulicy Smolnej Nr 11, w mieszkaniu Nr 10, są do sprzedania:

Piła okrągła i Frezmaszyna.

—15288—2—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

orzechowy i mahoniowy,

rypsem kryte, oraz Para **Szaf** orzechowych, **Komody, Stoły, Stoliki** do kart i t. p. Ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, niedochodząc Żórawiej. —11868—3—3

Polski Skład

Nici, Wełny, Włóczki, Bawełny, Pończoch i Trykotaży

Z WŁASNEJ

Warszawskiej Fabryki

ulica Hr. Berga, Numer 11 obok Cukierni,

otrzymał **Igły** najsłynniejsze Lammertza do robót ręcznych i maszyn, oraz **Wełnę jedwabną** na chusteczki, czarna za funt rs. 4 kop. 50, kolorowa rs. 4 kop. 80.—Handlującym rabat.
6—6 — 14368 —

Ważne dla pp. Gospodyń.

Kawałki niedopalonych świec stearynowych skupuje, lub wymienia na całe świece Kantor Komissowy **Machonbaum & Junger.** Leszno Nr 4, na 1 piętrze. —14572—6—10

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem,
wywiera więc zbawienny wpływ na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest widoczny,
skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix. — W PARYŻU.

Maszyny do Pończoch

sprzedaje na raty Skład Maszyn. Miodowa Nr 10, na pierwszem piętrze. —14433—8—12

Jest do sprzedania:

Fortepian o 7-miu oktawach, fabryki Zakrzewskiego, w bardzo dobrym stanie.

Skrzypce stare, za doskonałe przez znawców uznane. — Wiadomość, ulica Senatorska Nr 2/497, sień obok wędlarń Eberleina, 2-gie piętro. 3—3—15117

Dwa Lustra

mahoniowe ozdobne i takież konsole z blatami marmurowemi, do sprzedania za rs. 100. Ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi, mieszkania Nr 4, drugie piętro od frontu.
3—3—15063

FORTEPIAN

o 6½ oktawy, używany, jako też **Szafa** jesionowa rozbierana, są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Górnej Nr 9. —15145—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur mebli cały kryty, sofa jesionowa na orzech i 4 krzesła, wszystko kryte brogatelą bronzową, komoda orzechowa, 2 kozety pojedyncze, wszystko mało używane. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 4, u Tapicera. 3—3—15099

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i szprejcami, teraźniejszej konstrukcji i fasonu, jest do sprzedania, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 4. Stróż wskaże. Bliższa wiadomość w dystrybucji przy ulicy Bielańskiej, wprost Długiej. —15200—3—3

FORTEPIAN

Hofera, mało używany i sprzęty domowe do sprzedania. Nowy-Świat Nr 72, mieszkania Nr 14. —15428—1—1

PIANINO

orzechowe, zagraniczne, do wynajęcia. Ulica Grzybowska Nr 4, mieszkania 20.
—15398—1—1

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob

W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, i J. Mrozowskiego. —2373—

Jest do sprzedania:

trzy wozy, trzy pary koni z zaprzągami, z odpowiednim zatrudnieniem dla koni, także powóz familijny. Widzieć można codziennie od godziny 12 do 2 w południe, na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu zwanym Karasia Nr 2 nowy. Stróż wskaże. —15267—2—3

Jest do sprzedania:

dwa wozy parokonne i 4 konie z zaprzągami dla koni, z odpowiednią robotą. -Tamże jest Wolant w dobrym stanie, do zbycia. Widzieć można codziennie od godziny 12 do 2 w południe. Ulica Topiel Nr 8 nowy.
—15268—2—3

Budynek Fabryczny

murowany, od dnia 1-go Sierpnia r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6.
—11454—18—20

Maszyny do Pończoch

Jedynie najnowsze i najpratyczniejsze znajdują się **wyłącznie tylko przy Fabryce Pończoch. Królewska, Nr 23.** Nabywającym Skład daje robotę. Książeczki Polskie. **Maszynki** okrągłe do pończoch skombinowane po **rs. 36.** 6—15 — 14795 —

Fortepian

zdatny dla nauki dzieci, jest do zbycia za cenę rubli sr. 45. Wiadomość w gmachu Teatru, w Malarni. —15188—2—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

całkiem kryty i **Szafa** jesionowa pod orzech, na suknie. Widzieć można od 10 rano do 2 po południu. Ulica Hoża Nr 14, mieszkania 6.
—15043—3—3

Bardzo tanio

jest do sprzedania: stół orzechowy jadalny wysuwany, biórko, szeslong kryty skórą amerykańską, kozetka kryta kzetonem. Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże. —15097—1—3—3

Jest do sprzedania

WOLANT

prawie nowy, za bardzo przystępną cenę.— Wiadomość przy ulicy Waliców Nr 3, w piekarni. —15352—2—3

Potrzebne są dwa mocne Półtoraczne

WOZY

na osiach żelaznych, wiadomość przy ulicy Orlej Nr 2, w bramie mieszkanie pierwsze parterowe. 2—5—15060

Za rs. 200, jest do sprzedania

WAŁACH

kary, dobrze pod wierzch ujeżdżony. Można go widzieć codziennie na Saskim Placu, w stajni, obok odwachu. —15133—3—3.

Z powodu wyjazdu

jest do wynajęcia

Lokal parterowy,

składający się z 6-ciu Pokoi, Kuchni z wodociągiem, Pralni, za rs. 525 za 3 kwartały (od Ś-go Michała do Ś-go Jana), Aleja Ujazdowska Nr 27, (od Mokotowskiej ulicy Nr 18)

Tamże są do sprzedania **Meble** sprężynowe, Kanapa, 6 Foteli i Stół za rs. 30. 3—3 — 15192 —

Do wynajęcia od 1-go Września r. b. w domu na rogu ulicy Jasnej, Zielonego placu Nr 56,

Mieszkanie

na 1-em piętrze nad entresolą, bardzo piękne i wygodne, składające się z sześciu pokoi, pokoiku dla służby przedpokoju, pasażu, kuchni, wygódki komórki, pralni, wspólnej, górki osobnej, dwóch piwnic, z wodociągiem, gazem, z lampami gazowemi za rs. 1200 rocznie. Oprócz tego **dwa Pokoje** na parterze zdatne na kantor i prywatne mieszkanie, za rs. 280 rocznie. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56, u stróża lub rządcy domu. 7—12—14531

Mieszkanie dla kawalera,

przy ulicy Senatorskiej, w blizkości Banku, na 2-m piętrze, jeden duży pokój z przedpokojem, do najęcia od Ś-go Michała r. b. Wiadomość na Placu Teatralnym, w sklepie jubilerskim W-go Leskiego. —15150—3—3

Za rs. 300 rocznie,

jest do wynajęcia od Ś-go Michała **Warsztat** na jakibądź zakład, do tego mieszkanie 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, góra i skład na materjały. Nowolipie Nr 28. Wiadomość u stróża. —15205—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

Dwa Pokoje,

suche i ciepłe, w jednym jest kominek, może być z meblami lub bez. Ulica Nowolipki Numer 34 domu—stróż wskaże. —15173—3—5

Do Wynajęcia od Ś-go Michała r. b. do 1-go Maja 1878 r. w Alei Ujazdowskiej obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713 **B.** nowy Nr 11,

LOKAL PARTEROWY

kompletnie umeblowany i odświeżony z przyległym Ogródkiem, składający się z 5-ciu pokoi i kuchni, piwnicy, góry wspólnej i wodociągiem. Wiadomość na miejscu lub w składzie Braci Lesser przy ulicy Rymarskiej. 6—6—14766

5 POKOJÓW

do wynajęcia na **Bawarję** od Ś-go Michała i stara **Cegła** do sprzedania. Wiadomość, Dzika Nr 37 nowy, u właściciela. —15209—3—3

Do najęcia w każdym czasie

Jeden Pokój

z przedpokojem wspólnym, na żądanie z meblami, stołem i usługą, przy ulicy Chmielnej Nr 25—stróż wskaże. —15201—3—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

Pokój z kuchnią

lub **Dwa Pokoje z kuchnią,** piwnicą, komórką, górą wspólną, za bardzo nizką cenę, przy ulicy Łuckiej pod Nrem 9/1160. Wiadomość w miejscu —15355—3—3

Poszukuje się

Mieszkania z meblami

lub bez, na kwartał, składającego się z 3-ch lub 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, położonego w środku miasta. Reflektanci zechcą adres swój zostawić w kancellarji Prokuratora Sądu Okręgowego Warszawskiego, u woźnego Pilaszewskiego —15350—2—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała, ulica Złota Nr 35,

LOKAL

na warsztat, pracownią, kantor ekspedycyjny skład maszyn lub innych towarów.—Tamże **Pokój** na 2-m piętrze. —14870—4—6

MIESZKANIE

dla Studenta Uniwersytetu, z oddzielnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Tamże dwóch **Chłopczyków** może być przyjętych na stancję dla wspólnego przygotowania do drugiej lub trzeciej klasy Gimnazjum, korepetytor miejscowy i najtroskliwsza macierzyńska opieka zapewnia się. — Ulica Zielna Nr 7A. Stróż wskaże. 3—3—15120

Jest do najęcia

od Ś-go Michała r. b., **4 pokoje** na dole od frontu z dwoma wchodami, kuchnią, piwnica i drwalka. Cena rocznie rs. **320.**—Wiadomość u właścicielki domu przy ulicy Chłodnej Nr 33. —15016—2—2

Do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

duży na 1-m piętrze, świeżo wytapetowany, z osobnem wejściem, za cenę bardzo przystępną, może być z usługą i samowarem. Ulica Oboźna Nr 2, mieszkania 60—stróż miejscowy wskaże. —15078—2—3

Do najęcia umeblowane

Salon i Pokoje:

1, 2, 3 lub więcej (z kuchnią), razem i osobno. Wchody oddzielne. Chmielna Nr 6, mieszkania 6, 1-sze piętro od frontu. —15153—2—3

Pokój

do wynajęcia od 1-go Października na parterze od frontu, z meblami lub bez,—korzystać można z pianina.—Tamże drugi **Pokój** przy familji. Wiadomość od godziny 10 do 12. Nowogrodzka Nr 21. —15191—2—2

Do wynajęcia każdego czasu, w domu przy ulicy Hr. Berga Nr nowy 9, przy Banku Handlowym

DWA POKOJE

z alkową i przedpokojem, na parterze od frontu, z piwnicą.—na Kantor lub Magazyn. —14691—5—6

Pokoik

z osobnem wejściem od frontu, na trzeciem piętrze do wynajęcia od pierwszego Października przy ulicy Freta, wprost Długiej Nr 2. —14959-3—3

Lokale do wynajęcia.

W pałacu Hrabiów Krasińskich na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 410, jak również w domu Nr 411, z dniem 1 Października 1877 r. jest kilka lokali do wynajęcia. Wiadomość w kancellarji Zarządu Głównego, w pałacu Nr 410. —14943—3—3

MIESZKANIE

na parterze z 6 pokoi, przedpokoju i obszernej kuchni ze spiżarką z 3 wejściami, piwnicą i składem na opał, do wynajęcia przy Alei Ujazdowskiej Nr 1669 (19 nowy), od 1 Października za rs. 650, obejrzeć można każdodziennie od godz. 12 rano do 5 wieczorem, spytać u stróża. —15208—2—3

Do wynajęcia każdego czasu

przy ulicy Granicznej Nr 14:

Sklep obniżony równo z trotoarem i świeżo wyrestaurowany, z pokojami i piwnicami, lub bez takowych.

Różne **Piwnice.**

a nadto od Ś-go Michała:

Salon, 3 pokoje. kuchnia i spiżarka.

Pokoje kawalerskie.

Wiadomość u właściciela domu, na 1 piętrze od frontu. —15325—2—6

Dwa Lokale

gustownie odnowione, większy i mniejszy, są do wynajęcia od 1-go Października pod Numerem 3 przy ulicy Lipowej, niedaleko Oboźnej, z wszelkiemi dogodnościami, za nader przystępną cenę. Ogród w podwórzu, czyste i świeże powietrze. Wiadomość u Rządcy. —15423—1—6

Mieszkania.

Jest ładne mieszkanie od frontu: 1 pokój, 2, 3 lub 4 z meblami i usługą. Nowy-Świat Nr 60, mieszkania Nr 2. —15414—1—1

Lokal

od Ś-go Michała, na Warsztat Stolarski, Kołodziejski, Magle, lub coś podobnego. Ulica Chmielna Nr 31/1557. Wiadomość u stróża. —15418—1—2

Pod Nrem 16 przy ulicy Hożej na 1-m piętrze, w każdym czasie do wynajęcia

LOKALE

8 pokoi z balkonem, przedpokojem, pokój dla służby i kuchnia.

5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią i piwnicą.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, spiżarką.

Pokoje kawalerskie pojedyńcze. — Stajnia, Wozownia ze Stancją, za przystępną cenę. —15127—2—6

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój

z meblami, usługą, na dole. Ulica Bednarska, bliżej Krakowskiego-Przedmieścia Nr 19. —15422—1—1

Przy ulicy Jasnej pod Nrem 7, są do odnajęcia w każdym czasie

Cztery Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, w tejże woda i zlew i z innemi dogodnościami. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, u Rządcy domu, lub na miejscu. —15373—1—3

DWA POKOJE

lub jeden umeblowane, zazaz do wynajęcia, w Alejach Jerozolimskich Nr 25, w 2-ej bramie, na prawo, 2-gie piętro. —15427—1—3

Do wynajęcia od 1-go Października 1877 r.

Dwa Pokoje

z wspólnem przejściem przez kuchnią, na 2-m piętrze, przy ulicy Leszno pod Nrem 22, za rs. 150 rocznie. Wiadomość tamże. —15277—2—3

Z powodu wyjazdu i zmiany posady, do odstąpienia od 1-go Października

TRZY POKOJE,

kuchnia, świeżo tapetowane, z dwoma wchodami, **za rs. 300.** Złota Nr 12, w pobliżu Marszałkowskiej. —15255—2—3

Przy ulicy Mostowej, w domach Nr 233, 238—9 i 40, są do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

różne Mieszkania,

składające się z 1—2 i 3-ch pokoi z kuchniami, komórkami, piwnicami, górą wspólną, od 100 do 280 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu u stróża lub u właściciela Józefa Goldszmita, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 18, między godziną 4 a 7 po południu. —15212—2—3

Do sprzedania

SKLEP

tabaczno-piśmienny z całem urządzeniem i towarem na jednej z najruchliwszych ulic, za kilkaset rubli. Komorne niedrogie. Adresa uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. S. —15409—1—1

SKLEP

i lokale do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Rymarskiej (wązkiej) Nr 12. —14868—5—6

Sklep Wiktuałów,

bardzo korzystny, jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Śliska Nr 19. —15299—2—4

Sklep Wiktuałów

wraz z **Maglami,** jest do sprzedania. Róg Orlej i Elektoralnej. —15072—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz lub od Ś-go Michała

SKLEP

wyrobów tabacznych i materjałów piśmiennych, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w tymże, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 4 nowy. —15285—2—2

Od dnia 1 Października r. b. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 67, jest do wynajęcia

SKLEP

z pokojem i pasażem. Na żądanie może być dodane mieszkanie. Wiadomość na miejscu w składzie płótna. —15035—3—3

Handel Wiktuałów

do odstąpienia. Nowy-Świat Nr 8. —15229—4—6

Do sprzedania w każdym czasie

SKLEP

z wyborowym towarem, dobrze procentujący, wraz z mieszkaniem wygodnem, dla człowieka familijnego.—Potrzebny kapitał około 2500 rs. Bliższą wiadomość powziąć można u W. Makarowicza, Dzielna Nr 9, do 11 z rana i od 3 do 6 po południu. —15204—3—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Galanteryjny

wraz z wyborem krawatów i rękawiczek, zaraz lub od 1 Października r. b. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym ulica Miodowa Nr 3, dom W-go Grabowskiego. —15042—3—6

Sklep Wiktuałów

i wyrobów rzeźniczych, z pokojem i kuchnią, z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia. Komornego opłaca się za sklep wraz z mieszkaniem miesięcznie rs. 15. Wiadomość na miejscu, ulica Pańska Nr 46. —15374—1—3

W dniu 7-mym b. m. przechodząc z ulicy Niecałej do kościoła Ś-go Jana — zgubiono

Dwa Pierścionki:

jeden z turkusami i perełkami, drugi z dużym szmaragdem a w środku napis: „Pamiątka po Ojcu dnia 20 Maja 1875.“ Łaskawego znalazcę prosi się o odniesienie na Stare Miasto Nr 17, pierwsze piętro wprost schodów, za nagrodą jaką tylko będzie żądać. 3—3—15086

Nagrody rs. 1.

Wczoraj wieczorem przechodząc ulicami Złotą, Marszałkowską, Chmielną, Bracką, Alejami Jerozolimskiemi na Nowy-Świat, zgubiono rodzaj małej sylwetki czworograniastej ze szkiełkiem okrągłem u spodu. Znalazca raczy zwrócić na ulicę Nowy-Świat pod Nr 4, mieszkania 5, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. —15392—1—1

W dniu 14 b. m. wieczorem, z mieszkania przy ulicy Krochmalnej Nr 31

SKRADZIONO

zegarek złoty Patka o jednej kopercie grawirowanej w listeczki, 6 pierścionków złotych, jeden z dużym brylantem we francuzkiej oprawie, z napisem: „Pamiętaj o mnie“, drugi z dużym szafirem, otoczonym drobnemi brylancikami, trzeci z 3-ma granacikami, czwarty kajdanki z kłódeczką, piąty obrączka, szósty, z wypadniętym oczkiem. Panów Jubilerów i wszystkich innych uprasza się o zwrócenie szczególnej uwagi i danie znać pod powyższy numer do mieszkania Nr 14, za nagrodą. —15397—1—1

W d. 17/29 Sierpnia r. b. wyszła z domu we wsi Pułapiny, gminie Kaski, powiatu Grodziskiego, gub. Warszaw. i dotąd niepowróciła:

DZIEWCZYNKA

lat 12 mająca, imieniem Karolina Przybyłowicz, bruneta, ubraną była w lichą odzież i bosa! Ktoby o takowej wiedział gdzie się znajduje, zechce dać znać do Wójta Gminy Kaski, powiatu Grodziskiego. —15214—3—3

Nagrody rs 10.

W dniu 6 b. m. na stacji Praga Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej (Pelcowizna) zgubionym został zegarek damski złoty o dwóch kopertach, ozdobionych insygnami wojskowemi. Łaskawy znalazca raczy zwrócić powyższą zgubę za nagrodą oznaczoną, pod Nr 36, Krakowskie-Przedmieście, mieszkania 33. Uprasza się przytem Panów Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi na takowy zegarek. —15369—2—3

Przed kilku dniami w przejściu ulicą Żabią za Żelazną Bramę, zgubioną została

CHUSTKA

jedwabna duża w kraty czarna z białem, z frendzlą. Łaskawy znalazca przez wzgląd że to była droga pamiątka, raczy zwrócić takową na ulicę Długą do magazynu Strojów pod firmą P. Paszkowskiej, w hotelu Polskim, za odpowiednią nagrodą. —15371—2—2

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra i złoto, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —14743—6—6

Szczenię-Wyżeł,

jest do sprzedania przy ulicy Bednarskiej Nr 15, mieszkania 17, w podwórzu na prawo, drugie piętro. —15243—2—3

Piesek Pinczer,

9-cio miesięczny, do sprzedania przy ulicy Solec Nr 87, od Tamki. Wiadomość u stróża. —15113—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.